

Echa spotkania w Glassboro

◆ Konferencja prasowa Kosygina ◆ Oświadczenie Johnsona

W niedzielę odbyło się drugie z kolei spotkanie prezydenta Johnsona z premierem Kosyginem w Glassboro. Spotkanie trwało blisko 5 godzin. Przed odlotem na Kubę premier radziecki udał się do Nowego Jorku, gdzie zorganizowano dla niego konferencję prasową.

Wśród przeszło 800 dziennikarzy z 55 krajów świata, którzy w niedzielę wieczorem uczestniczyli w konferencji prasowej premiera Kosygina w ONZ, panowała zgodna opinia, że była to jedna z najciekawszych, najbardziej rzeczowych imprez tego rodzaju na terenie ONZ.

Konferencja szefa rządu radzieckiego trwała pełne 90 minut i transmitowana była przez 3 największe stacje telewizyjne USA, co oznacza, że oglądało ją ponad 70 mln. osób w Stanach Zjednoczonych.

Premier Kosygin w swoim oświadczeniu na początku konferencji prasowej — powiedział m. in.: wiadomo, że Związek Radziecki podejmował nie mało kroków dla zapobieżenia wojnie na Bliskim Wschodzie. Ale wysiłki te nie zakończyły się pomyślnie. Izrael dokonał agresji i wojna wybuchła. Organizacja Narodów Zjednoczonych, wszystkie narody, wszystkie państwa, powinny czynić wszystko co możliwe, aby wojna na Bliskim Wschodzie nie została wznowiona i nie nabrała jeszcze większych rozmiarów.

Obecnie nie ma działań wojennych. Jednakże agresor — Izrael zagarnął znaczne terytoria Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Syrii i Jordani. Wojska tych państw stoją oko w oko. W każdej chwili wojna może znów wybuchnąć, jeżeli nie zlikwiduje się następstw agresji izraelskiej. Dlatego też stawiamy i uważamy za najważniejsze zadanie, aby agresor został potępiony, aby jego wojska zostały niezwłocznie wycofane za linię rozejmową. Bez rozwiązania problemu wycofania wojsk izraelskich z obcych terytoriów, świat nie może mieć pewności, że w tym rejonie znów nie wybuchnie wojna. Wycofanie wojsk jest jedynym możliwym rozwiązaniem, jest obecnie głównym, centralnym problemem.

Istnieje w świecie również niemało innych problemów, które wywołują napięcie. Do nich, oczywiście, należy przede wszystkim wojna w Wietnamie. Niezależnie od tego, że wojnę tę potępiają wszystkie postępowe siły na świecie, nie zależnie od tego, że narody domagają się bezwarunkowego wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu, wojna trwa. Rząd Stanów Zjednoczonych kontynuuje agresję przeciwko narodowi wietnamskiemu.

Jesteśmy przekonani, że naród wietnamski dopóty nie zaniecha zaciętej walki przeciwko obcym agresorom, dopóki agresor nie opuści ziemi wietnamskiej, narodowi wietnamskiemu będzie w tym bezwzględnie pomagał Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne, wszystkie postępowe siły na świecie.

Jesteśmy przekonani, że zwycięstwo w tej walce odniesie naród wietnamski.

Podczas pobytu tutaj w związku z sesją Zgromadzenia Ogólnego, odbyliśmy dwa spotkania z prezydentem Johnsonem, podczas których, jak już informowaliśmy, toczyła się dyskusja nad szeregiem problemów, które interesują Związek Radziecki i Stany Zjednoczone.

Premier A. Kosygin zacytował tu swoje oświadczenie na temat spotkań z prezydentem Johnsonem, przekazane prasie. „Strony przedstawiły swoje stanowiska w związku z sytuacją na Bliskim Wschodzie. Ze strony ra-

dzieckiej oświadczone, że obecnie główną sprawą jest doprowadzenie do niezwłocznego wycofania wojsk Izraela, który dopuścił się agresji przeciwko państwu arabskiemu, za linię rozejmową — stwierdza oświadczenie — jest to sprawa kluczowa dla przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie. Znajduje się ona w centrum uwagi nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ i powinna niezwłocznie znaleźć pozytywne rozwiązanie.

Wymiana poglądów w kwestii wietnamskiej ponownie wykazała głęboką rozbieżność w stanowisku Związku Radzieckiego i USA. Ze strony radzieckiej podkreślono, że uregulowanie problemu wietnamskiego jest możliwe jedynie pod warunkiem zaniechania bombardowań terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu i wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego.

Obie strony potwierdziły, że uważają za sprawę ważną jak najszybsze osiągnięcie porozumienia co do zawarcia międzynarodowego układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej.

Podczas rozmów dokonano szerokiego przeglądu dwustronnych stosunków radziecko-amerykańskich.

W sumie, spotkania umożliwiły rządowi Związku Radzieckiego i USA przedstawienie ich stanowisk wobec dyskutowanych problemów, co — zdaniem obu stron — jest rzeczą pożyteczną.

Przeprowadziliśmy pożyteczne rozmowy z sekretarzem generalnym ONZ U Thantem i z przewodniczącym Zgromadzenia Ogólnego P. Paźwakiem, którym chciałbym podziękować za uwagę poświęconą naszej delegacji.

Następnie premier A. Kosygin odpowiadał na pytania.

PYTANIE przedstawiciela „Presstrust of India”: panie

premierze, odbył pan dwie długie rozmowy z prezydentem Johnsonem. Jak ocenia pan perspektywy sytuacji na Bliskim Wschodzie i w Wietnamie w świetle tych rozmów?

Dokończenie na str. 2

Plenum KW PZPR na temat usprawniania gospodarki

Lepsze wyniki — nowe zadania

Ocena realizacji uchwały VII Plenum KC PZPR przez wielkopolską instancję partyjną, była przedmiotem wczorajszego Plenum KW PZPR w Poznaniu. Obrady otworzył I sekretarz KW — Jan Szydłak.

J. Cyrankiewicz powrócił do Warszawy

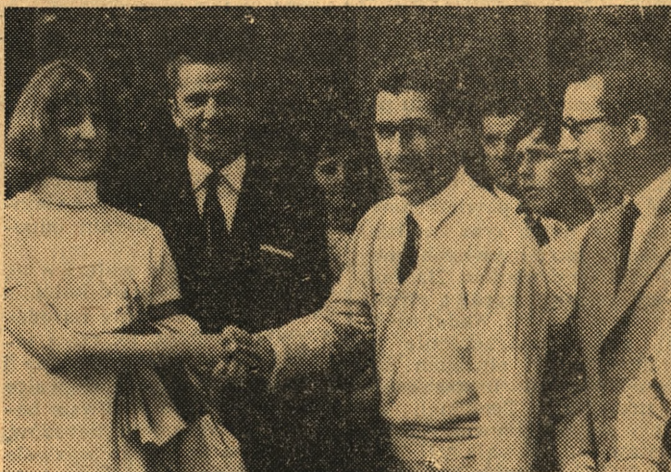
25 bm. przewodniczący delegacji polskiej na V nadzwyczajną sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, prezes Rady Ministrów PRL, Józef Cyrankiewicz, opuścił Nowy Jork udając się w drogę powrotną do kraju.

J. Cyrankiewicz w drodze powrotnej do Warszawy zatrzymał się na krótko w Berlinie, gdzie odbył rozmowę, w której uczestniczył premier NRD Willi Stoph, minister spraw zagranicznych Otto Winzer, wiceminister spraw zagranicznych Oscar Fischer oraz inne osobistości.

Po przybyciu do Warszawy na lotnisku Okęcie premiera J. Cyrankiewicza witali członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Władysław Gomułka, Stefan Jędrzejowski, Zenon Kliszko, Eugeniusz Szyr, Franciszek Waniałka, Piotr Jaroszewicz, Stefan Ignar, Zenon Nowak i ministrowie. (PAP)

Zakończenie naszego VII Konkursu Targowego Zwycięzcy otrzymali nagrody

Ostatnim akordem tegorocznego siódmego już z kolei Konkursu Targowego, organizowanego przez Kolektywną Ekspozycję NRD oraz redakcję „Głosu Wielkopolskiego”, było niedzielne wręczenie nagród. Zwycięzcy stawili się w komplecie. Serdecznie powitali ich w imieniu kierownictwa Kolektywnej Ekspozycji NRD na XXXVI MTP — Wolfgang Wittstruck oraz redakcji „Głosu Wielkopolskiego” — red. J. Knapik. składając zwycięzcom serdeczne gratulacje oraz zapraszając do udziału do przyszłorocznego konkursu.



Ewa Benenowska — uczennica Liceum Ogólnokształcącego — szczęśliwo zdobywczyni pierwszej nagrody łodzi motorowej — otrzymuje gratulacje od przedstawicieli Kolektywnej Ekspozycji NRD Wolfganga Wittstrucka.

Fot. (2) — H. Kamza

Malinowe żniwa

W pow. Kalisz — największym w kraju rejonie uprawy malin — rozpoczął się w poniedziałek zbiór tych owoców. Ponad 800 plantatorów z rejonu Błaszczak, Liskowa, Opatowska i Tłokini zainaugurowało w blisko 270 wsiach wielkie „malinowe żniwa”.

Szczególnym wzięciem na rynkach krajowych i zagranicznych cieszy się odporna na transport malina szlachetnej odmiany o nazwie „Rubin”. Przewiduje się, że w bieżącym sezonie rejon Kalisza dostarczy ok. 2200 ton malin. (PAP)



Oto Jacek Szymt — uczeń Technikum Ekonomicznego z motocyklem MZ 250, wygranym w naszym konkursie.



POZNAN
WTOREK
27
CZERWCA
1967

Wydanie A
Nr 150 (7267)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr



Przemawia sekretarz KW — Czesław Kończal.

Pogorszeniu uległy wyniki wykorzystania czasu pracy. Świadczy to, że w niektórych przedsiębiorstwach nie stworzono jeszcze właściwego klimatu wokół realizacji uchwa-

Narada sekretarzy KW PZPR w sprawie przemysłu ciężkiego i systemu finansowego

W KC PZPR rozpoczęła się w poniedziałek narada sekretarzy ekonomicznych KW partii. W obradach, którym przewodniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Bolesław Jaszczuk biera udział kierownicy wydziałów ekonomicznych KC, ministrowie i członkowie kierownictwa resortów gospodarczych oraz zainteresowanych instytucji centralnych.

W pierwszym punkcie porządku dziennego minister przemysłu ciężkiego — Janusz Hryniewicz przedstawił informację na temat aktualnej sytuacji produkcyjnej i perspektyw realizacji tegorocznego planu resortu. Przemysł ciężki jako całość pomyślnie realizuje swoje zadania w br.

Zarysowują się realne możliwości wykonania planu rocznego ze znaczną nadwyżką. W skali całego roku można przewidywać ponadplanowy wzrost dostaw towarowych o ok. 900 mln zł. Podjęte zostały kroki, zmierzające do odpowiedniego ukierunkowania ponadplanowej produkcji pod kątem do pływów asortymentów najbardziej potrzebnych gospodarce i ludności.

Podsumowując pierwszy punkt porządku obrad, Bolesław Jaszczuk stwierdził m. in., że w ocenie sytuacji przemysłu maszynowego szczególnej uwagi wymagała zagadnienia zaopatrzenia materiałowego i wydajności pracy. Są to bowiem czynniki decydujące dla tempa rozwoju tej gałęzi w br. i w latach następnych.

W drugim punkcie porządku obrad Minister Finansów — Jerzy Albrecht poinformował o doświadczeniach, wynikających ze stosowania w gospodarce nowego systemu finansowego. System ten opiera się przede wszystkim na rentowności jako podstawowym wskaźniku, z którym związane jest działanie bodźców materialnego zainteresowania. Nowe zasady zwiększają rolę własnych środków organizacji gospodarczych i kredytu bankowego w finansowaniu działalności przedsiębiorstw i zjednoczeń oraz wia-

wydatki inwestycyjne z wielkością zapasów.

Ze stwierdzeń min. Albrechta, wystąpienia kierownika Wydziału Planowania i Finansów KC — Franciszka Błinowskiego oraz z dyskusji, w której zabierało głos wielu sekretarzy ekonomicznych KW PZPR, wynika, że system dociera się w praktyce, wymaga jednak wprowadzenia pewnych korekt. (PAP)

„Opole-67” w Poznaniu

Ledwo umilkły ostatnie akordy V Festiwalu Krajowej Piosenki w Opolu, a już rozpoczęły się przygotowania do wielkiego tournée po Polsce naszych najlepszych piosenkarzy. Adam Wiernik — (kierownik two muzyczne) oraz reżyser Janusz Rzeszewski przygotowali parę ciekawych imprez np. „Festiwalowy autobus piosenki — Opole 67”, z którą odwiedza województwa: opolskie (30.6), szczecińskie (1-5 lipca), bydgoskie (7-9), łódzkie (10-12), kieleckie (13-14), rzeszowskie (15), krakowskie (16), katowickie (17-19), zielonogórskie (20-21), by w dniu 23 zakończyć piosenkowski rajd w Poznaniu pod czas jubileuszu prasy, radia i telewizji stolicy Wielkopolski.

W programie — który prowadzi będzie Lucjan Kydryński — wystąpią m. in. Dana Lerska, Fryderyka Elkana, Halina Kunicka, Joanna Rawik, Lucja Prus, Teresa Tutinas, Andrzej Tomecki oraz Kazimierz Grześkowiak. Solistom towarzyszą orkiestra i zespół Janusza Senta.

Przedstawiciele CSRS do krajów arabskich

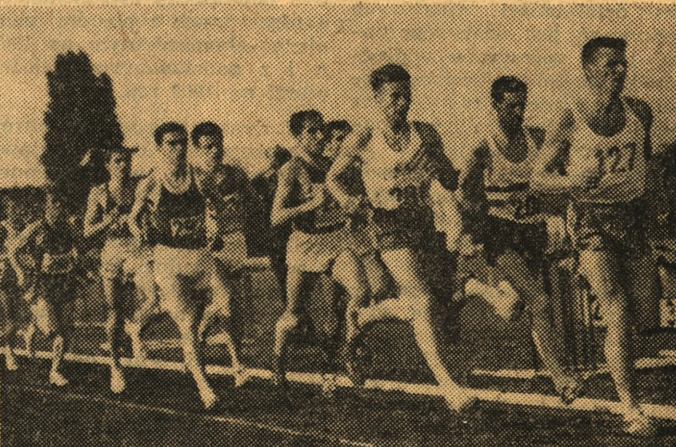
Jak podaje agencja CTK, w niedzielę wieczorem z Pragi do Zjednoczonej Republiki Arabskiej wyjechał sekretarz KC KPCz i członek Zgromadzenia Narodowego V. Koucky. Jest on osobistym przedstawicielem prezydenta CSRS Antona Novotnego.

W tym samym dniu do Damaszku udał się jako osobisty przedstawiciel premiera CSRS, wiceminister spraw zagranicznych V. Pleskot. Przeprowadzi on rozmowy z członkami rządu syryjskiego. (PAP)

Odczyt lektora KC

Dzisiaj o godz. 14 w sali konferencyjnej KW PZPR w Poznaniu odbędzie się odczyt lektora Komitetu Centralnego PZPR nt. „Kierunki i metody dywersji antykomunistycznej”.

Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej zaprasza aktyw partyjny, lektorów KW, wykładowców i konsultantów szkolenia partyjnego.



Bieg o Memorial J. Kusocińskiego na 3000 m. Stawkę prowadzi zwycięzca — Witold Boran. (Wyniki imprezy patrz str. 5).

Fot. (2) — K. Przychodźki

Kolonijny „szczyt”

W poniedziałek rozpoczął się „szczyt” wyjazdów dzieci na kolonie. W ciągu najbliższych kilku dni wjedzie na pierwszy turnus wakacyjny pociągami autobusami PKS i autokarami zakładów pracy ok. 800 tys. dzieci i młodzieży. (PAP)

ODPOWIEDZ: przy wymianie poglądów o sytuacji na Bliskim Wschodzie nie osiągniemy porozumienia z p. Johnsonem w najważniejszej sprawie — niezwłocznej wycofania wojsk izraelskich. Jego punkt widzenia polega na tym, iż należy rozpatrywać cały kompleks zagadnień związanych z sytuacją na Bliskim Wschodzie. My zaś uważamy, że obecnie trzeba niezwłocznie wycofać wojska izraelskie z zajętych przez nie terytoriów. Jest to bowiem w tej chwili zadanie kluczowe. Postanowiliśmy, że ministrowie spraw zagranicznych ZSRR i USA będą utrzymywać kontakt w toku obrad nadzwyczajnej Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, w celu dalszej wymiany poglądów na sprawę sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Jeśli chodzi o problem wietnamski, to chociaż omawialiśmy go dość długo, jednak jak stwierdziłem w moim oświadczeniu, w stanowiskach ZSRR i USA w kwestii wietnamskiej ujawniły się ponownie głębokie rozbieżności.

PYTANIE korespondenta radia holenderskiego: czy oczekuje pan w niedalekiej przyszłości zawarcia układu o

Konferencja prasowa Kosygina ♦ Oświadczenie Johnsona

nieagresji między państwami NATO a państwami — członkami Układu Warszawskiego? **ODPOWIEDZ:** zna pan nasz punkt widzenia. Związek Radziecki proponował zawarcie takiego układu o nieagresji. Proponowaliśmy jeszcze więcej — rozwiązanie bloków militarnych w Europie i tym samym prawdziwe zlikwidowanie napięcia. Jednakże państwa — członkowie NATO nie przyjęły naszej propozycji.

W toku odpowiedzi na dalsze pytania dziennikarzy dotyczące różnych aspektów konfliktu na Bliskim Wschodzie oraz stosunków ZSRR — USA premier Kosygin oświadczył m. in.:

Oceniamy obrady Zgromadzenia Ogólnego w pierwszym tygodniu jako pozytywne. Przedstawiciele państw, którzy zabierali w tym tygodniu głos na sesji Zgromadzenia Ogólnego, potępił w większości agresję Izraela i domagał się wycofania wojsk izraelskich poza linię rozejmową. Potwierdza to nasz pogląd.

Sprawy ograniczenia dostaw

broni dla krajów Bliskiego Wschodu, jak również sprawy zagwarantowania praw i swobody żeglugi nie mogą zostać rozwiązane dopóki nie nastąpi wycofanie wojsk agresora.

PYTANIE korespondenta amerykańskiego towarzystwa radiowego i telewizyjnego „National Broadcasting System”: czy uważa pan, że w wyniku pańskich rozmów z prezydentem Johnsonem powstała możliwość szybkiego zakończenia wojny w Wietnamie?

ODPOWIEDZ: tego bym nie powiedział.

A oto fragmenty odpowiedzi udzielonych przez premiera Kosygina na dalsze pytania.

— Nie można liczyć na poprawę stosunków radziecko-amerykańskich, dopóki USA dokonują agresji przeciwko Wietnamowi. Aby nasze stosunki uległy poprawie, trzeba przede wszystkim, żeby Stany Zjednoczone zaprzęstały wojny w Wietnamie. Dopiero potem można nakreślić obszerną grupę zagadnień i posunąć, które mogłyby poprawić stosunki między ZSRR i USA.

Wojna w Wietnamie wyciska swe piętno na stosunkach między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi. I na całej sytuacji międzynarodowej. Dlatego główną rzeczą jest to, żeby USA zaprzęstały wojny przeciwko narodowi wietnamskiemu i wycofały z Wietnamu swe wojska.

— Jeśli chodzi o system antyrakietowy, to uważamy, że należy rozpatrywać nie sprawy systemów antyrakietowych, gdyż system taki nie jest środkiem agresji, czy napadów, lecz środkiem obrony przed napadami, należy rozpatrywać całokształt problemu rozbrojenia, tj. likwidacji zarówno broni ofensywnych, jak i obronnych. Jedynie w takim ujęciu należy poddać cały problem odpowiedniej analizie. Jest rzeczą zrozumiałą, że jeśli powiedzmy zamiast stawać obronny system antyrakietowy skieruje się przeznaczone na to środki na stworzenie ofensywnego systemu rakietowego, myślę, że ludzkość nic na tym nie zyska. Przeciwnie, stworzy to jeszcze większe zagrożenie pokoju.

— jeśli chodzi o układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, to uważamy, że dokonano w tym kierunku znacznego postępu i jak stwierdziłem przed chwilą w swoim oświadczeniu nadal pracujemy, aby doprowadzić do osta-

tecznego rozwiązania tego problemu. Związek Radziecki jest zainteresowany w tym, aby nie doszło do rozprzestrzeniania broni jądrowych. Sądzimy, że również Stany Zjednoczone i większość innych państw na świecie są w tym zainteresowane.

— sądzę, że jedną z akcji, która uzdrowiłaby sytuację w świecie, byłoby podjęcie przez Zgromadzenie Ogólne NZ uchwały o potępieniu agresji izraelskiej wobec krajów arabskich, o niezwłocznej wycofaniu wojsk Izraela za linię rozejmową, ukarania Izraela, poprzez wyrównanie przez niego wszystkich szkód, jakie wyrządził państwom arabskim w wyniku wojny. Taka uchwała w znacznym stopniu uzdrowiłaby sytuację i byłaby poważnym ostrzeżeniem dla wszystkich tych, którym w przyszłości zechciałoby się dokonać jakiegokolwiek agresji. Byłaby to lekcja dla agresorów.

— uważam, że zasady, jakie przedstawiłem w Zgromadzeniu Ogólnym NZ są całkowicie realne. Gdyby Zgromadzenie Ogólne NZ podjęło propozycję przez nas uchwaloną, dokonałoby znacznego wkładu do przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie. Jest zrozumiałe, że Rada Bezpieczeństwa powinna nadzorować praktyczną jej realizację. A gdyby strona, której uchwała ta dotyczy, odmówiła jej wykonania, trzeba by zastosować wobec niej sankcje poprzez Radę Bezpieczeństwa.

PYTANIE korespondenta radiowo-telewizyjnego „American Broadcasting Company”: czy gdyby prezydent Johnson odwiedził Związek Radziecki, spotkałby się tam z takim samym serdecznym i przychylnym przyjęciem, jakie pan doznał w USA?

ODPOWIEDZ: sądzę, że gdyby położono kres agresji USA i gdyby prowadzono politykę pokojową, to oczywiście prezydentowi Stanów Zjednoczonych zgłoszono by w Związku Radzieckim serdeczne i przychylne przyjęcie.

PYTANIE korespondenta dziennika „New York Post”: czy pozwolono by Allilujewowi powrócić do Związku Radzieckiego, aby odwiedzić dzieci, względnie czy pozwolono by dzieciom odwiedzić ich tu w Ameryce?

ODPOWIEDZ: w związku z tym chciałbym oświadczyć co następuje: Allilujewa jest człowiekiem duchowo niezrównoważonym. Jest on człowiekiem chorym i w przy-

krzym świetle stawiają się ludzie, którzy chcą ją wykorzystać dla swych celów politycznych przeciwko innemu państwu.

Jeśli chodzi o jej podróże to nie było takiego problemu.

PYTANIE korespondenta francuskiego dziennika „Monde” i izraelskiego dziennika „Maariv”: według informacji z różnych źródeł, obecnie do ZRA i Syrii wysyłane są znaczne dostawy broni radzieckiej, w tym czołgów i samolotów, które zastąpić mają sprzęt wojskowy utracony w czasie walk w okresie konfliktu zbrojnego. Czy uważa pan, że przyczyni się to bardziej do ustabilizowania sytuacji na Bliskim Wschodzie niż embargo na dostawę broni, które wprowadziły, zgodnie z oświadczeniem ich rządów, Francja i Anglia?

ODPOWIEDZ: problem dostaw broni radzieckiej dla krajów arabskich — to problem dotyczący świata arabskiego i Związku Radzieckiego. W celu przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie należy rozwiązać obecnie główny problem: wycofać wojska izraelskie na linię rozejmową. Jest to obecnie najbardziej skuteczny środek, by zlikwidować następstwa agresji. Dopóki to nie nastąpi, nie można rozpatrywać innych problemów.

PYTANIE korespondenta dziennika „New York Daily News”: Czy uważa pan, że po dwustronnym spotkaniu na najwyższym szczeblu w Glassboro może odbyć się spotkanie wielkiej czwórki, a jeśli tak, to kiedy?

ODPOWIEDZ: Nie rozpatrywaliśmy kwestii zwołania narady wielkiej czwórki i nie zostały podjęte decyzje w tej sprawie.

PYTANIE korespondenta Polskiej Agencji Prasowej: jakie stanowisko zajmuje rząd radziecki w sprawie dopuszczenia Niemiec zachodnich do broni jądrowej? Czy problem ten był omawiany w Glassboro i jaki jest wasz pogląd na drogi unormowania stosunków między dwoma państwami niemieckimi?

ODPOWIEDZ: W Glassboro problem ten nie był omawiany. Jeśli chodzi o nasze stanowisko, jest ono zupełnie jasne: kategorycznie sprzeciwiamy się temu, by Niemcy zachodnie miały broń nuklearną lub jakikolwiek dostęp do tej broni, ponieważ skomplikowałoby to poważnie sytuację w Europie. W żadnych okolicznościach nie dopuścimy do tego, aby Niemcy zachodnie uzyskali do swej dyspozycji broń jądrową, ponieważ byłoby to sprzeczne z porozumieniami, jakie zostały podpisane w Poczdamie i z interesami narodów Europy.

Na dwa kolejne pytania dotyczące stosunku ZSRR do wojen narodowo-wyzwoleńczych oraz wspólnej roli ZSRR i USA jako supermocarstw w ustanowieniu pokoju światowego premier Kosygin odpowiedział:

— Jeśli narody walczą o to, aby zrzuć zależność kolonialną i prowadzą wojny narodowo-wyzwoleńcze, to rzecz jasna, takie wojny popieramy i będziemy popierać. W walce tej, nasze sympatie zawsze będą po stronie tych narodów, które dążą do swego wyzwolenia, występują przeciwko kolonializmowi. Nasze poparcie będzie zawsze po stronie tych narodów.

— Niekiedy w prasie, pojawiały się wypowiedzi iż dwa supermocarstwa — Stany Zjednoczone i Związek Radziecki winny dyktować światu swe warunki, komenderować całym światem. Uważamy, iż po głąd taki jest całkowicie niesłuszny. Nie odpowiada to naszej doktrynie i naszej filozofii. Uważamy, że wszystkie kraje — małe i wielkie — mają prawo brać udział w rozwiązywaniu i rozwiązywaniu problemów światowych, zwłaszcza

czy na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ. Oczywiście nie może być żadnej dyktatury dwóch państw na świecie — Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego i my nigdy nie będziemy podzielać takiego punktu widzenia. Istnieje Rada Bezpieczeństwa, która ponosi odpowiedzialność za utrzymanie pokoju międzynarodowego i która odpowiada przed wszystkimi narodami. Jest ona głównym organem, który powinien rozpatrywać konflikty wynikające między państwami.

PYTANIE korespondenta czasopisma amerykańskiego „Nation”: Jakie kroki podjąłby Związek Radziecki, aby przeszkodzić Chinom w dostarczaniu krajom arabskim broni nuklearnej lub środków do jej produkcji?

ODPOWIEDZ: sądzę, iż nie istnieje problem przekazania przez Chiny broni atomowej krajom arabskim. Jeśli chodzi o próbną eksplozję broni nuklearnej pogląd Związku Radzieckiego jest znany — podpisał on Układ Moskiewski o zakazie takich doświadczeń i występuje przeciwko temu, aby mocarstwa nuklearne przeprowadzały wybuchy jądrowe w atmosferze. Chiny, jak wiadomo, są mocarstwem nuklearnym.

PYTANIE przedstawiciela żydowskiego dziennika „Jewish Chronicle”: czy mógłby pan skomentować wiadomość o nowej fali antysemityzmu w ZSRR w związku z wojną arabsko — izraelską?

ODPOWIEDZ: w Związku Radzieckim nie było i nie ma żadnego antysemityzmu, ani „dawnego” ani „nowego”. Żydzi w Związku Radzieckim kojarzą się z tych samych praw, co pozostali obywatele. Zajmują oni odpowiedzialne stanowiska państwowe. Na przykład jeden z zastępców przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR jest Żydem. Ten, kto zadał to pytanie, wymyślił sobie „problem antysemityzmu” w Związku Radzieckim.

PYTANIE korespondenta radia „Saud Al-Arab”: czy pańskie spotkanie z prezydentem Johnsonem doprowadzi do jakichś zmian w stosunkach ZSRR ze światem arabskim?

ODPOWIEDZ: nie. W rozmowach z prezydentem Johnsonem nie zajmowaliśmy się w ogóle omawianiem naszych stosunków ze światem arabskim. Jest to sprawa Związku Radzieckiego i państw arabskich. Nasze stosunki ze światem arabskim są bardzo dobre.

Jak donosi agencja France Presse, prezydent Johnson oświadczył w niedzielę wieczorem w Glassboro, już po zakończeniu rozmów z premierem Kosyginem, że podczas długiego spotkania przedyskutowano bardziej szczegółowo niektóre problemy, a także omówiono wiele zagadnień interesujących bezpośrednio ZSRR i USA oraz cały świat. Obie strony zgodziły się utrzymywać kontakty za pośrednictwem ministrów spraw zagranicznych, ambasadorów, a także bezpośrednio.

Osiągnęliśmy postęp jeżeli chodzi o zrozumienie poważnych problemów międzynarodowych — powiedział Johnson. Uważam, że nasze rozmowy były bardzo użyteczne i bardzo korzystne.

Według doniesień agencji TASS, prezydent Johnson po powrocie do Waszyngtonu złożył oświadczenie o rezultatach spotkania z przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR, Kosyginem.

Johnson zaznaczył, że odniósł wrażenie, iż nie ma oznak porozumienia w sprawie kryzysu na Bliskim Wschodzie. Jeżeli zaś chodzi o stanowisko Stanów Zjednoczonych i ZSRR w sprawie Wietnamu, to utrzymują się tu nadal dobrze znane rozbieżności.

Obie strony, według słów prezydenta USA, zajmują co do tych poważnych zagadnień bardzo odmienne pozycje; lepsze zrozumienie wzajemnych punktów widzenia nie prowadzi jeszcze do porozumienia.

Prezydent przypomniał także stanowiska USA, że wycofanie wojsk izraelskich z terytoriów krajów arabskich powinno nastąpić „w odpowiednich okolicznościach” tzn., że jest związane z pewnymi warunkami. Zaznaczył on też ponownie, że Stany Zjednoczone dążą do pokoju w Wietnamie. Podobne spotkania same przez siebie nie ustanawiają pokoju — powiedział Johnson.

Komentujemy:

Po Glassboro

Przez kilka dni oczy świata kierowały się w stronę małego miasteczka Glassboro w stanie New Jersey, gdzie szefowie rządów dwóch supermocarstw — ZSRR i USA prowadzić rozmowy na temat kluczowych problemów międzynarodowych. Na tle napiętej sytuacji, wywołanej konfliktem na Bliskim Wschodzie, było to według ogólnej opinii ważnym wydarzeniem politycznym.

Jest przy tym rzeczą znaczącą, że to spotkanie od którego początkowo, nie oczekiwało niczego więcej, jak rozsądnego spojrzenia z dużej perspektywy na problemy światowe, już przez to samo, że się w ogóle odbyło, że doszło do konfrontacji poglądów szefów rządów państw odpowiedzialnych z racji swojej potęgi i potencjału przemysłowego za losy świata — wpłynęło na wyrażone poparcie się klimatu. A przedłużenie rozmów o kolejny dzień roboczy dyskusji, pozytywna ocena przeprowadzonego dialogu — wszystko to wskazuje na konstruktywną rolę osobistych kontaktów między „wielkimi” przez to choćby, że pozwala na lepsze wzajemne poznanie się i wyłożenie stanowisk.

Byłoby oczywiście przesadą spodziewać się, że obaj rozmówcy zdołają w ciągu tak

krótkiego czasu rozstrzygnąć nabrzmiałe problemy, wśród których szczególnie agresja USA w Wietnamie i Bliski Wschód wymagają długich i szczegółowych konfrontacji. Jak powiedział premier Kosygin, wojna wietnamska uniemożliwia dzisiaj trwać poprawę stosunków na linii Moskwa — Waszyngton, zaś stanowiska obu rządów wobec konfliktu na Bliskim Wschodzie pozostają nadal rozbieżne.

Zarysowały się jednak nowe możliwości w kwestii zawarcia układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej, a samą wymianę zdań w tych i innych sprawach obaj rozmówcy uznali za użyteczną.

Przyniosło więc Glassboro sukcesy zasady pokojowego współistnienia co podkreślały obserwatorzy, przypominając przy tym, że podjęta kilka dni temu przez plenum KC KPZR uchwała mówi o konsekwentnym realizowaniu przez ZSRR tej właśnie linii w polityce międzynarodowej. Tylko uznanie tej zasady we współżyciu między narodami, tylko współpraca wielkich mocarstw mogą doprowadzić do rozstrzygnięcia spraw spornych — aktualnie więc — także do przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie. (PAP)

Plenum KW PZPR na temat usprawniania gospodarki

Dokończenie ze str. 1

dnio ponad 2 godziny mniej, niż w tym samym okresie roku ub. Nadal występują duże straty z powodu postojów i wysokiej płynności kadr.

Wprawdzie rytmiczność wytwarzania bardzo się poprawiła, to jednocześnie 43 przedsiębiorstwa, zarządzane centralnie, nie wykonały planu produkcji za 5 miesięcy br. Gorzej przedstawia się to w przemyśle planowanym terenowo. W niektórych przedsiębiorstwach nie uporano się jeszcze z problemem dekadowej rytmiki produkcji.

W dalszym ciągu referatu przedstawiono udział zjednoczeń w realizacji uchwały VII Plenum KC, podkreślając, że wkład ich był niewystarczający. Poważnym mankamentem działalności niektórych zjednoczeń jest brak rozeznania, jakie sprawy w podległych im przedsiębiorstwach oczekują przede wszystkim rozwiązania, które problemy mają charakter decydujący.

Dość powszechną nieprawidłowością była tendencja zjednoczeń do skracania prac nad usprawnianiem organizacji oraz biernie uczestniczenie w pracach komisji zakładowych.

Niedostatecznie jeszcze wykorzystano prace, związane z realizacją uchwały VII Plenum w handlu. Niedowład organizacyjny i niefrasobliwość służby są nadal źródłem wielu braków i złego zaopatrzenia. Kierownicy handlu po-

winni zerwać z fetyszem planu i nie uspokajać się realizacją planów w ogóle.

Referat mówi dalej, jakie zadania w związku z realizacją uchwały VII Plenum KC, ciążyą na instancjach i organizacjach partyjnych. Podkreślono przy tym, że decydującym warunkiem jest tu dobry, sprzyjający klimat dla przedsięwzięć i inicjatyw, zdających do usprawnienia organizacji pracy.

Programy usprawnienia organizacji pracy przedsiębiorstw powinny dążyć do utrwalenia i doskonalenia rytmiki produkcji oraz do trwałego zahamowania tendencji do nadmiernego wzrostu zatrudnienia. Innym, istotnym elementem programów musi być powiązanie usprawnień organizacyjnych z planem techniczno-ekonomicznym na 1968 r. i z podstawowymi założeniami na 1969 rok.

W dyskusji podjęto szereg interesujących kwestii, ujawniających się w codziennej praktyce fabryk i instytucji naszego województwa, w toku realizacji uchwały VII Plenum KC. Jedną z nich jest sprawa kształcenia kadr fachowców w dziedzinie organizacji, zwłaszcza ludzi, zdolnych organizować produkcję automatyzowaną. Z tym jest nie najlepiej również w Politechnice Poznańskiej. Uczelnia ta wystąpiła więc z propozycją zorganizowania wydziału automatyki i organizacji procesów produkcji. Pokrewnym problemem jest

praca absolwentów wyższych uczelni na stażu. Złe zorganizowana pierwsza praca inżyniera czy ekonomisty, poważnie odbija się na późniejszym jego stosunku do pracy i zakładu. Trzeba stażystów otoczyć opieką wybitnych fachowców, wyłaczyć ich pracę z planów wydajności produkcji itp. Do uregulowania jest także sprawa stypendiów i późniejszego zatrudnienia stypendystów. Nie wystarczy dać im pracę, trzeba przygotować ich do nowej roboty, związać z zakładem.

Do realizacji uchwały VII Plenum przedsiębiorstwa wielkopolskie podeszły bardzo poważnie i czynnie. Ujawniono przy tym wiele rezerw produkcyjnych. Do prac niektórych komisji włączyły się organizacje zawodowe NOT i PTE. Wprowadzone w czyn wnioski, dały konkretne rezultaty. Oto w PKS poprawiono wskaźniki gotowości transportu i zmniejszono personel administracyjny. Udział Narodowego Banku Polskiego pozwolił na wnikliwsze przeanalizowanie ważniejszych działów wielu przedsiębiorstw. Ze współpracy z NBP skorzystało 40 proc. zakładów, reformując organizację zaopatrzenia, politykę zatrudnienia, stan zapasów materiałowych, sprawy kosztów itp.

Dyskusję podsumował I sekretarz KW Jan Szydłak. W swoim wystąpieniu podkreślił, że obecnie najważniejszą sprawą w realizacji Uchwały VII Plenum KC jest utrwalenie uzyskane efekty, by wprowadzo-

ne usprawnienia organizacyjne weszły na stałe do codziennej praktyki. Trzeba więc podjąć takie przedsięwzięcia, które zapewnią rytmiczność produkcji, sprawną kooperację, lepszą gospodarkę w dziedzinie zatrudnienia oraz zapobiegają niewykonywaniu planów produkcji.

Trzeba jednocześnie pamiętać, że usprawnienia nie mogą mieć charakteru powierzchownego, nie mogą tym bardziej zakładać ekstensywnych metod realizacji planów. Bacznej uwagi wymaga sprawa struktury zatrudnienia. Nadal szybko rośnie zatrudnienie w administracji i służbach pomocniczych niż bezpośrednio w produkcji. Tendencji tej należy się zdecydowanie przeciwstawić. Uchwała VII Plenum KC obowiązuje przy tym wszystkie dziedziny gospodarki.

W dyskusji udział wzięli: — Zbigniew Jasicki, Edward Sołwiński, Franciszek Przybylak, Lucyna Rosińska, Bolesław Drogomirecki, Stefan Berger, Zbigniew Jaśkiewicz, Marian Cybulski, Edmund Rejek, Czesław Bruzda, Władysław Mąka, Leon Michalski i Kazimierz Buchert, Roch Turowski, Jan Mikulski, Zdzisław Karpiński, Walerian Kwaśniewski, Włodzimierz Drzewicki oraz Bolesław Zieliński. (zm)

POLISA kombinowanego ubezpieczenia mieszkania

zapewnia również ochronę w odniesieniu do przedmiotów zabranych na wczasy, letnisko i wycieczkę oraz pełną ochronę mieszkania, mimo niezamieszkiwania, o ile okres taki nie przekracza 45 dni.

UBEZPIECZ WIĘC SVOJE MIESZKANIE ZANIM JE POZOSTAWISZ BEZ OPIEKI.

K5188

W Poznaniu trwa I Międzynarodowy Festiwal Chórów Chłopców

W ubiegłą niedzielę rozpoczął się w Poznaniu I Międzynarodowy Festiwal Chórów Chłopców — impreza do tychczas niespotykana, której inicjatorem i organizatorem jest Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne. Jak już informowaliśmy, w Festiwalu bierze udział 8 chórów, w tym 3 zagraniczne: z NRD, Francji, i ZSRR.

Uroczysta inauguracja odbyła się w Auli UAM (gdzie odbywają się wszystkie koncerty Festiwalu). Do zgromadzonych członków zespołów festiwalowych oraz słuchaczy przemówił gospodarz miasta — Jerzy Kusiak, życząc uczestnikom sukcesów i miłych wrażeń z pobytu w Grodzie Przemysława.

Koncert inauguracyjny wykonał Chór Chłopców i Męski Filharmonii Poznańskiej pod dyr. S. Stulgrosza. Wieczorem w niedzielę popisywał się Chór Chłopców Państwowej Moskiewskiej Szkoły Chóralnej pod dyr. Jurija M. Ulanowa. Oba zespoły spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem publiczności.

W poniedziałek, w drugim dniu Festiwalu, wystąpił (po południu) Chór Chłopców i Męski ZZK „Echo” z Wrocławia, a wieczorem Chór Chłopców Roubaix „Les Rossignols” z Francji.

Dzisiaj możemy posłuchać po południu Szczecińskiego Chóru Chłopców „Słowiki” oraz wieczorem słynnego, liczącego ponad 700 lat, „Thomanerchoru” z Linska pod dyr. E. Mauersbergera. Festiwal kończy się jutro występami Chóru Chłopców i Męskiego Lubuskiego Towarzystwa Muzycznego im H. Wieniawskiego w Zielonej Górze oraz Poznańskiego Chóru Chłopców pod dyr. J. Kurczewskiego. (ms)

Motociekawostki

NOWE MOTELE

W budowie znajduje się nowy motel w Nakle nad Notecią tuż przy szosie do Poznania — znajduje w nim pomieszczenie około 20 osób. W nieco późniejszym czasie podjęta zostanie budowa podobnych placówek, m. in. w Bydgoszczy, Włocławku i Grudziądzu.

KOLOROWE JEZDNI

Nową technologię barwienia asfaltu opracowali specjaliści w NRD. Pozwala ona barwić drogę surowiec dostojnie na wszystkie kolory. Obecnie nad ustaleniem najbardziej bezpiecznej kolorystyki jezdni pracuje grupa psychologów specjalizujących się w badaniach kierowców.

KIERUNEK NA EKSPORT

Związek Radziecki zamierza w roku przyszłym zwiększyć znacznie eksport produkowanych u siebie pojazdów, zarówno osobowych, jak i ciężarowych — głównie do państw Europy Zachodniej. W roku ubiegłym ponad 600 tys. wyprodukowanych samochodów wszelkich typów wyeksportowano 120 tys. wozów. (API)

Miedzy nami rodzicami

Nie twierdzą, że wszystkie, ale większość kochających a niedoświadczonych matek, wyprowadzających po raz pierwszy swoje dziecko na kolonie, popełnia mnóstwo grzechów.

PIERWSZY GRZECH

Przy pakowaniu. Tak podróżowała babcia i mama, więc i wnuczka ładuje się na drogę rzeczy do walizki. A przecież znacznie wygodniejszy jest plecak, który nie ogranicza swobody ruchów i dziecko ma wolne ręce. A co do plecaka? W naszym klimacie latem mamy do wyboru trzy możliwości: upał, chłód lub deszcz. Ale to nie znaczy, że trzeba kolonistę obarczyć ogromnym bagażem. Na upał — wiadomo, strój kąpielowy, lekkie sandały, chusteczka na głowę lub płócienna czapka z daszkiem. Na chłodne dni dres, ciepły sweter, skarpety, ewentualnie rajstopy, cieplejsze obuwie (trampki lub półbuty na twardej podeszwie). Na deszcz — płaszcz nieprzemakalny lub wiatrówka. Ponadto, dla dzieciusek — 3-4 zmiany bielizny, kretonowa sukienka, spódniczka, 2 do 3 bluzeczki (w tym jedna flanelowa z drugimi rekawami), szorty, biżama; dla chłopca — 2 cienkie,

Nim załamał się „plan Barbarossa”

Już wiosną 1945 roku — wdowa po Mussolinim zdołała sprzedać żadnemu sensacji dziennikarzowi włoskiemu swoje wspomnienie nocy z 21 na 22 czerwca 1941 r., tej, w której Hitler ruszył na ZSRR.

Duce spędzał ją z dala od domowych pieleszy wraz z córką, Clarą Petracci. Rewelacja więc wiadomość od Hitlera — który dopiero wówczas raczył zakomunikować swemu sojusznikowi wojennemu o rozpoczętej właśnie agresji na Kraj Rad — trafiła do niewiernego Benito za pośrednictwem jego tolerancyjnej małżonki. Nagrodzona została za to komentarzem nie pozbawionym tonów serdeczności, a także przerażenia: — „Moja droga Rachelo — to znaczy, że wojna została przegrana!”

Szczegół być może prawdziwy. Niewątpliwie jednak ujawniony w 1945 r. przez świat o owodowieli Rachelę właśnie dlatego, że świadczył o dalekowszostności włoskiego dyktatora, jakoby tylko wciągniętego w katastroficzną kabałę przez niemieckiego kolegę. No cóż, w 1945 roku, nie trudno było nawet Racheli Mussolini (zawsze dumnej z „wielkiego męża” nigdy nie przejawiającej jednak zainteresowań polityką) ocenić pochód Hitlera na Wschód, jako wiodący ku klęsce Trzeciej Rzeszy i jej sojuszników.

A w roku 1941? Jak przyznał w swej „Historii drugiej wojny światowej”, Winston Churchill: „Nie mał wszyscy autorytatywni wojskowi (brytyjscy) byli zdania, że armie rosyjskie zostaną szybko rozgromione i w swej przeważającej części zniszczone”. Także on sam, w swych telegramach z 6 i 19 lipca 1941 roku, uwzględnił możliwość „upadku Rosji”. Do wołcy amerykańskich sił zbrojnych rokowali nawet pogrom Związku Radzieckiego „minimum w ciągu miesiąca, maksimum w trzy miesiące”. Zaś amerykańska agencja Associated Press (AP) kolportowała w ślad za tym następującą ekspertyzę: „Dobrze poinformowane osoby oświadczyły, że Niemcy powinni rozgromić Armię Czerwoną w ciągu trzech miesięcy. Kola te biorą pod uwagę ewentualność, że Niemcy odniosą zwycięstwo w ciągu miesiąca”.

Przypominam te opinie nie bez kozery. Wielu bowiem spośród znających wydarzenia sprzed ćwierćwiecza, jedynie z historii zwróciło nawet najczarniejsze dla Związku Radzieckiego (jakże dramatyczne i dla nas), miesiące, lata i jesieni 1941 roku, traktować tylko jako mniej już dziś istotny prolog zwycięskiej wiosny 1945 roku.

Niewątpliwie istnieje ścisły,

bezpośredni związek pomiędzy datami: 22 czerwca 1941 roku i 8 maja 1945. Ale jeśli ów związek istnieje, to nie dlatego, iż Hitler wdał się o świcie 22 czerwca 1941 roku w awanturę z góry już (jakby to sugerowała relacja Racheli Mussolini), skazaną na berliński finał 1945 roku.

Poważne przecież początkowo sukcesy i tego najazdu, nie były wcale nadspodziewane duże dla twórców i realizatorów hitlerowskiego „planu Barbarossa”. Wręcz przeciwnie, oczekiwali oni jeszcze większych (natychmiast rozsądających już wszystko, raz na zawsze!) efektów wstępnej fazy antyradzieckiej krucjaty. Planując ją, jako jeszcze jeden „blitzkrieg” — tyle, że mający ostatecznie przesadzić losy świata na przyszłe tysiąclecie — mogli liczyć nie tylko na ułatwiający czynnik zaskoczenia napadniętych. Mogli liczyć także na efektywną przewagę sił najeźdźczych, wyznaczoną szczytową formą Wehrmachtu, jako najpotężniejszej wówczas na lądzie i w powietrzu maszyny militarnej świata. Do jej dyspozycji stało najbardziej wówczas zmilitaryzowane zaplecze, rozszerzone już uprzednio (nie tylko podbojami), na niemal wszystkie kraje środkowej, zachodniej i południowej Europy.

A mimo to „plan Barbarossa”, budowany na przesłankach zwycięstwa już przewagi Trzeciej Rzeszy, okazał się awanturą. Początkowe sukcesy antyradzieckiej agresji za wisły w próżnię. Hitlerowska wyprawa po Ural — zakończyła się bezwarunkową kapitulacją nad Łabą.

Bez względu na skomplikowany obraz przyczyn przełomu drugiej wojny światowej, wyznaczony okresem załamania się „blitzkriegu” — jedna dominuje nad wszystkimi pozostałymi: masowe bohaterstwo żołnierzy wyhamowujących straszliwym samopowzięciem tempo pancernych kolumn; zmuszających najeźdźców do sześciokrotnie większego niż zaplanowano zużycia amunicji; nie kapitulujących nawet w kotłach odciętych od linii frontu kilkusetkilometrowymi obszarami. Bohaterstwo robotników ewakuujących — za cenę rozłąki z najbliższymi, pozostawianymi swemu losowi — maszyn, przy których pomocy będzie można produkować już lepsze od niemieckich czołgi T-34. Bohaterstwo leningradczyków ginących masowo od pocisków, z głodu i z zimna, a jednak żądających obrońcy miasta oraz tych mieszkańców obszarów radzieckich, zagarniętych już pod jarzmo okupacyjne, którzy stworzą tam niepokonany, coraz bardziej aktywny mimo rozbestwiałego się terroru front partyzancki...

Milionowe czynn tych bohaterów przełomu składają się na symboliczny ładunek mos-

kiewskiej mogiły żołnierskiej, na której piśmie wyrzyło napis: „Imię Twoje nieznane, lecz czyn wiekopomny”.

Ta mogiła nieznanego żołnierza, uwieczniająca cenę ofiar, znajduje się u stóp Kremla. W miejscu wybranym ze względu na jego honorowe znaczenie w ćwierćwiecie 1941 roku. Natomiast dramatyzm sytuacji 1941 uwieczniają inne pomniki moskiewskie również wystawione ubiegłej jesieni, tyle że w historycznych miejscach bitewnych rogatek tego miasta.

Z jakiegokolwiek punktu radzieckiej ziemi opanowanego przejściowo przez Niemców, nie można było dostrzec ze względu na ukształtowanie terenu ani jednego z ówczesnych, choćby najwyższych budynków moskiewskich. Małostkowa jednak musi się wydawać „schadenfreude”, iż Hitler bezpodstawnie cieszył się dokładami szczegółów. Tu przychodzi na myśl dwie znacznie istotniejsze prawdy. Pierwsza — iż Niemcy byli tuż, tuż, od neuralgicznego celu krucjaty antyradzieckiej a zarazem wielokierowej „Drang nach Osten”. Druga — że tu Niemcy zostali ostatecznie powstrzymani. I chyba im bardziej cenili się opór, z jakim spotykali się Niemcy w naszym kraju, tym bardziej bliscy stali się ci, co to wówczas, w 1941 roku, rozstrzegli te prawdy.

Kiedy też w czasie swych podróży po Związku Radzieckim szukam śladów ludzi związanych z najważniejszym dla nas dziełem wzwolenia Wielkopolski w roku 1945, prowadzą one też na pola najdramatyczniejszych bitew 1941 roku.

Marszałek Związku Radzieckiego Katukow, dowodzący w dniach pogromu hitlerowskiego Wehrmachtu na naszych ziemiach legendarna 1 gwardyjska armia pancerna. Jej czołgi pierwsze zawiązywały kres panowaniu ludobójców w Kole, Koninie, Gnieźnie, Środzie, wokół Poznania, w Wolsztynie, Miedzychodzie Katukow pierwsza z gwiazd Bohatera Związku Radzieckiego otrzymał za pogrom Guderiana na przedpolu Moskwy. Generał Chetagurow w czasie walk o Poznań dowodził dywizją, która pierwsza wlała się w obręb Cytadeli; też ma podmoskiewski, związany z Szosa Wołokołamską rodowód żołnierskich zasług. Zaś generał Szemienkow kierujący całociągą walk o Poznań, ratujący za cenę niewykorzystania przeżagarty w Wilde, Górczyn, Łazarz, Jęzwe — był jednym z obrońców Leningradu. Podobnie jak wagnerowski bohater pułkownik Paszkow, który już jesienią 1941 roku wstąpił się desperackimi atakami czołgów na przeważające siły Niemców prace ku miastu Lenina...

Tak oto kłama ludzkiego bohaterstwa łączą rok 1941 z 1945.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Bariera trudności

W Sierakowie (pow. Międzychód) znajduje się ośrodek wypoczynkowy zbudowany częściowo w czynię społecznym, kosztem pół miliona złotych, przy czym wartość tego ośrodka łącznie z wyposażeniem wynosi obecnie 20 mln. Można więc stwierdzić, że coś niecoś zrobiono już, by wykorzystać szansę rozwojową jaką stwarzają nam walory klimatyczno-krajoznawcze. Dowodzi tego również fakt, że co roku przybywa latem do Sierakowa około 7 tys. wczasowiczów.

Otwarcie trzeba jednak powiedzieć, że Sieraków nie jest jeszcze w pełni przygotowany na to, by nie tylko latem lecz przez cały rok wiązać się z turystyką (a takie są właśnie zamysły władz miejskich), ani też na pełne zaspokojenie potrzeb wczasowiczów. Stąd też należy dążyć m. in. do uatrakcyjnienia sierakowskich form rekreacji (chcemy to osiągnąć np. w wyniku organizowania przez miejscowe Państwowe Stado Ogierów przejażdżek wierzchem i powózkami) oraz — co ważniejsze — do rozwoju bazy usługowej w szerokim tego słowa znaczeniu. Nie jest to sprawa łatwa. Wymaga bowiem m. in. unowocześnienia zakładów gastronomicznych, co jednak utrudnione jest choćby brakiem wodociągów. Budowę tych ostatnich komplikuje natomiast fakt, że ze względu na głębokie warstwy ilów nie udało się dokonać próbnych wierceń.

Niestety, trudności w zakresie budownictwa jest znacznie więcej. Powiatowe zespoły usług projektowych przy prezydium PRN są ograniczone limitami, a że kandydatów na zlecenie opracowania dokumentacji jest sporo — część z nich załatwiana jest odmownie. Następna trudność, a raczej nieprawidłowość polega na tym, że biura projektowe niejednokrotnie stosując materiały deficytowe, albo takie, których się już nie wytwarza. Batalie o budulec pochłaniają wiele czasu, energii i nerwów. Nerwów — tym bardziej, że w naszym rejonie znajdują się zakłady wytwórcze materiałów budowlanych. Jest betoniar-

W PuszczykóWKu niemal stagnacja

Pięć lat temu Puszczykowo zostało podniesione do rangi miasta. Przez te pięć lat sporo się w Puszczykowie zmieniło, natomiast w PuszczykóWKu, które można uznać za peryferie tego pierwszego, bardzo niewiele. Brak nie tylko lokalu gastronomicznego, sklepu z odzieżą i warsztatu szewskiego, ale nawet przyzwoitego zieleńca z ławkami. A przecież zieleniec to nie żadna inwestycja. Wystarczy trochę wysiłków inspiratorsko-organizacyjnych, by w czynie społecznym założyć

STANSE MAYCH MIAST

nia, którą przyjęło Województwo Zrzeszenie Gospodarki Komunalnej i 2 cegielnie podlegające... Pilskim Zakładom Materiałów Budowlanych. Efekt jest taki, że otrzymujemy krawężniki i trelinę z Czarnkowskiej, chociaż miejscowa betoniarńia produkuje identyczne materiały. Cegłę, o takiej samej jakości jak wytwarzana przez zakłady pod Sierakowem, sprowadzamy z województwa zielonogórskiego.

Innego rodzaju problem, który powinien w końcu doczekać się rozwiązania, stanowią dobra tzw. martwej ręki. Tereny takie, położone w centrum miasta, zgodnie z założeniami planu zagospodarowania przestrzennego, potrzebne są na parki, ośrodki kulturalne itp. Są to oczywiście założenia nierealne dopóki obszary te będą dobrami „martwej ręki”.

Obszerniejszego omówienia wymaga sprawa remontów domów mieszkalnych. Wiele z nich powstało 140—160 lat temu, zasługuje więc na miano ruder. Co pewien czas wkłada się w nie 100 — 200 tys. zł. Z ekonomicznego punktu widzenia uzasadniona byłaby kasa-cia tych skarbonek bez dna i przeznaczanie funduszy, które pochłaniane są przez remonty kapitalne, na budowę nowych obiektów. Być może, że obecnie nie stać nas na takie rozwiązanie, ale na pewno jest to koncepcja mająca przyszłość.

Inny kłopot w tej dziedzinie to brak lokali zastępczych. Jeśli architekt orzeknie, że dom jest zagrożony — nie ma gdzie umieścić lokatorów tego budynku. Zdarza się ponadto, że ludzie mieszkają w domu, w którym w związku z remontem rozebrano pół dachu. Jeśli dobrze pamiętam sprawą ta przed trzema laty rozstrzygana była w Ministerstwie Gospodarki Komunalnej, ale żadnych postanowień co do zastępczego budownictwa interwencyjnego nie podjęto.

Józef Matalewski

przewodniczący Prezydium MRN w Sierakowie

skwery i place zabaw dla dzieci, które obecnie harują po ulicach. Nie można dalej tolerować antysanitarnego stanu szeregu posesji, których właściciele gromadzą — w bezpośrednim sąsiedztwie ulic — sterty mierzwy i odpadków. Na dodatek utarł się zwyczaj wysypywania popiołu na jezdnię, co powoduje, że każdy przejazd samochodu wzniesia tuman pyłu.

Największą jednak bolączką dla matek z małymi dziećmi i osób w podeszłym wieku jest brak w PuszczykóWKu ośrodka zdrowia. Prasa poznańska kilkakrotnie już ten mankament wskazywała, ale nikt nie wyciągnął z tego właściwych wniosków.

H. K.

PuszczykóWko (nazwisko i adres znane redakcji)

Siedem grzechów kolonijnych

zbędne są takie drobiazgi, jak 2-3 ręczniki, grzebień, mydło, kubek, szczoteczka i pasta do zębów, chusteczki do nosa, krem do opalania się, a nawet przybory do szycia. Solidni rodzice załączają do bagażu spis wszystkich rzeczy.

DRUGI GRZECH

Ważówka na drogę. Kochająca a niedoświadczona matka ładuje do siatki jak najwięcej: kiełbase, ser, masło, jajka, chleb, butle napoju i... pół sklepu Wedla. Jasne, że większość tych produktów się zmarnuje, a bywa, że dziecko przyjeżdża na kolonie od razu z niedyspozycją żołądkową. Dużo rozsądniej jest zapakować do plastikowej torebki kilka

kanapek i do również plastikowej butelki trochę nie zanieczyszczonej herbaty.

TRZECI GRZECH

Wyprawa na dworzec. Wszystko zapakowane, zapięte na ostatni guzik — i odprowadzamy dziecko na dworzec. My — to znaczy mama, tata, babcia, rodzeństwo. Przy odrobinie wyobraźni łatwo sobie odtwo-

mu na drogę kilka zaadresowanych kart pocztowych i kopert ze znaczkami. Jeżeli tak prędko nie otrzymacie wiadomości, nie popadajcie od razu w panikę. Jacek czy Agatka są tak pochłonięci nowym otoczeniem, że nie mają czasu na pisanie.

Ale — uważa! Ważne jest nie tylko, żebyście wy, rodzice, otrzymali listy, kto wie, czy nie ważniejsze jest, byście i wy pisali. Wasze dzie-

PIĄTY GRZECH

Gdy masz zbyt czułe serce i za-tęsknisz za dzieckiem, dobrze ci radzę — nie wyjeżdżaj do niego. Mniej szło o to, że zmęczysz się, wydasz pieniądze, ale narobisz mnóstwo niepotrzebnego zamieszania na kolonii. Jeżeli co kilka dni zjawi się na kolonii inny rodzic, cały ułożony przez wychowawców program weźmie w łeb.

CZWARTY GRZECH

Chcecie, żeby dziecko do was pisało? Najlepszy na to sposób — dać

Jadąc do dziecka, zawieź mu oczywiście pełną siatkę smakołyków. Przekarmisz je, dziecko nie zje kolonijnego posiłku. Jak twierdzą doświadczeni wychowawcy, każda taka wizyta dziecka prechorowuje. Poza tym wystarczy, że dziecko już raz wzruszyło się rozstaniem z mamą. Czy potrzebne mu drugi raz takie przeżycie?

SZÓSTY GRZECH

Skończył się turnus kolonijny — idziesz po dziecko na dworzec. Szczęśliwa, ściskasz i całujesz swoją opaloną pociechę, bierzesz ją za rękę — i do domu. Przepraszam — to nieładnie. Rozejrzyj się. A może wychowawca, który przywiózł kolonistę, jest w kłopotcie? Nieraz się zdarza, że po którejś dziecko z ważnych względów nikt się nie zgłosił. Co wtedy? Czy zmęczony podróżą ma teraz zawieźć je do domu? A może więcej rodziców nie przyszło? Różnie bywa. Trzeba coś wspólnie urządzić.

SIÓDMY GRZECH

Czy sześć grzechów, to mało? Wy-sarczy.

STANISŁAWA ORZEŁOWSKA

Rewolucja zapoczątkowała erę odnowy świata

Rewolucja Październikowa zapoczątkowała erę ogólnej rewolucyjnej odnowy świata, erę przejścia od kapitalizmu do socjalizmu — głoszą tezy KC KPZR z okazji 50-lecia Rewolucji Październikowej, zaaprobowane na plenarnym posiedzeniu KC w dniu 21 bm.:

Tezy zaznaczają, że w ciągu ubiegłych dziesięcioleci dzieło Rewolucji Październikowej przeszło wszechstronnie na próbę historii. Socjalizm stał się dniem powszednim dla milionów ludzi i jutrem dla całej ludzkości.

Ogólnosiłowe znaczenie historyczne Rewolucji Październikowej — czytamy w tezach — polega na tym, że wskazała ona drogę, ukazała formy i metody rewolucyjnych przeobrażeń, które przybrały charakter międzynarodowy. Doświadczenie rewolucji jest niewyczerpalną skarbnicą teorii i praktyki walki rewolucyjnej, wzorem naukowej strategii i taktyki.

Przypominając pierwsze trudne lata budownictwa socjalistycznego w Rosji, tezy wskazują, że partia komunistyczna uzbudowała naród radziecki w naukowy plan budowania socjalizmu, uwzględniła warunki gospodarcze i socjalne kraju. Wielkie znaczenie miało ideowe i polityczne rozgromienie trockizmu.

Aby pomyślnie budować socjalizm, trzeba było przeprowadzić rewolucję kulturalną. Partia kierowała się wskazaniem Lenina, iż kulturę socjalistyczną można stworzyć w oparciu o przyzwyczajenia i krytyczne przetworzenie spuścizny duchowej przeszłości i wszystkich skarbów kultury światowej oraz przez zdecydowane przezwyciężenie reakcyjnej ideologii klas wyzyskujących, przeżytków i przesądów przeszłości, w oparciu o wprowadzenie do świadomości ludzi pracy idei naukowego komunizmu.

Stwierdzając, że po dojściu Hitlera do władzy rząd ZSRR

dażył do stworzenia systemu zbrojowego bezpieczeństwa w Europie, tezy wskazują, że politycy zachodni — „monarchicyści”, usiłowali skierować agresję faszystowską przeciwko ZSRR. W tej sytuacji Związek Radziecki zawarł układ o nieagresji z Niemcami, który pokrzyżował rachuby imperia listów i pozwolił zyskać na czasie dla umocnienia obrony kraju. Jednakże w ówczesnych warunkach okazało się niemożliwe zapobieżenie wojnie. Niemcy hitlerowskie po zagarnięciu licznych krajów europejskich wyruszyły przeciwko ZSRR.

Hitlerowcy wykorzystywali przejściową przewagę wynikłą z militarystyki kraju, przygotowania do wojny napastniczej i doświadczeń zdobytych podczas walk na Zachodzie, przez wagę w uzbrojeniu i liczebności wojsk, skoncentrowanych w strefach przygranicznych.

Rolę odegrały także błędy w ocenie terminu napaści. Niemcy hitlerowskie i związane z tym niedopatrzności w przygotowaniach do odparcia pierwszych ciosów.

Partia podjęła energiczne kroki, aby doprowadzić do rozgromienia wroga, zespołnić wysiłki frontu i zaplece. Powołano Państwowy Komitet Obrony pod przewodnictwem Józefa Stalina.

Tezy podkreślają decydującą rolę Armii Radzieckiej w rozgromieniu Niemiec hitlerowskich oraz przypominają, że w czasie wojny zginęło ponad 20 mln obywateli radzieckich, a ZSRR stracił około 30 proc. bogactw narodowych.

Charakteryzując powojenne osiągnięcia Związku Radzieckiego tezy głoszą m. in.: biorąc kurs na dalszy rozwój demokracji socjalistycznej, partia kategorycznie potępiła na XX Zjeździe kłut osoby Stalina, który znajdował wyraz w obcym duchowi marksizmu-leninizmu wyolbrzymianiu ro

li jednego człowieka i w odejściu od leninowskich zasad kolegiałnego kierownictwa, w nieuzasadnionych represjach i innych aktach gwałcenia praworządności socjalistycznej, które wyrządziły szkody naszemu społeczeństwu.

Tezy wskazują, że jedno z decydujących osiągnięć i powodów wyższości ustroju socjalistycznego — to stałe i szybkie tempo rozwoju gospodarczego. Przeciętny roczny przyrost produkcji przemysłowej w latach 1929—1966 wynosił w ZSRR 11,1 proc. podczas gdy w USA — 4,0 proc., w Anglii i Francji — 2,5 proc.

Sukcesy przemysłu pozwalały stale rozwijać produkcję rolną. Ale na rozwoju rolnictwa ujemnie odbiły się fakty pogwałcenia praw ekonomicznych, rządzących produkcją socjalistyczną, zasad materialnego zainteresowania i prawidłowego zaspalania interesów społecznych i indywidualnych oraz subiektywizm w zarządzaniu produkcją rolną. Partia podjęła energiczne kroki, zmierzające do wyeliminowania błędów i niedociągnięć w zarządzaniu rolnictwem.

W r. 1966 wyprodukowano 171,2 mln ton zboża tzn. 1,8 raza więcej niż w roku 1940, mięsa 10,8 mln ton, (2,3 raza więcej): masła — 1,2 mln ton (3,1 raza więcej).

Wzrost produkcji socjalistycznej stwarzał bazę dla podnoszenia dobrobytu i kultury narodu radzieckiego. Realne dochody robotników w 1966 r. zwiększyły się o 6,6 raza w porównaniu z rokiem 1913, a realne dochody chłopów w przeliczeniu na jednego pracującego — 8,5 raza.

Socjalistyczny ustrój stwarza wśród ludu moralne i materialne zainteresowanie podnoszeniem wydajności pracy, rozwijaniem swych umiejętności. Dla podstawowej masy robotników przemysłowych ty

dzień pracy wynosi 41 godzin tj. o 18 godzin mniej niż w roku 1913. W 50 rocznicę Rewolucji Październikowej w ZSRR dobiega końca przejściowa 5-dniowa tydzień pracy z dwoma dniami wolnymi.

Kierowniczą i inspirującą siłą społeczeństwa radzieckiego jest KPZR. Wnosi ona wielki wkład do sprawy rozwiązywania aktualnych problemów światowych, oraz międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

W szeregach partii znajduje się ponad 12,8 mln. komunistów. Wraz z rozwojem socjalizmu wzrasta rola partii, co wynika ze zwiększenia skali i trudności zadań w dziedzinie przekształcania społeczeństwa, ze zwiększenia aktywności mas i dalszego rozwoju demokracji socjalistycznej.

Tezy stwierdzają, że główny kierunek rozwoju ludzkości określa obecnie światowy system socjalistyczny, siły walczące przeciwko imperializmowi o socjalistyczną przebudowę społeczeństwa. Kapitalizm skazany jest na zagładę.

Wierna swemu obowiązkom międzynarodalistycznemu ojczyzna Października udziela i udzieli szerokiego poparcia narodom bratnich państw socjalistycznych. Stworzenie światowej wspólnoty socjalistycznej — podkreśla się w tezach — to największe historyczne wydarzenie po zwycięstwie Rewolucji Październikowej.

Kraje socjalistyczne stworzyły różne formy zespolonej współpracy gospodarczej, politycznej i wojskowej (RWPG, organizacja Układu Warszawskiego, dwustronne układy i inne).

Tezy wskazują, że odstępowanie od marksizmu-leninizmu i proletariackiego internationalizmu pociąga za sobą

ciężkie następstwa dla sprawy socjalizmu i dla interesów narodów. Świadczy o tym sytuacja powstała w Chinach, gdzie pod koniec lat pięćdziesiątych grupa Mao Tse-tunga zaczęła realizować linię, w której połączyły się burżuazyjne awanturnictwo i wielkomocarstwowy szowinizm, maskowane lewackimi frazesami i jawne wkroczyły na drogę podważania jedności wspólnoty socjalistycznej i rozłamu w światowym ruchu komunistycznym.

Awanturniczy kurs grupy Mao Tse-tunga doprowadził do poważnego osłabienia pozycji partii komunistycznej i klasy robotniczej Chin. Powstało poważne zagrożenie dla zdobyczy socjalistycznych w Chinach.

Ludzie radzieccy zawsze uważali wielki naród chiński za przyjaciela i sojusznika w walce o rewolucyjną przebudowę społeczeństwa — głoszą tezy. Zerwanie przez KPCh z obecną złą polityką i umocnienie stosunków ChRL ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalizmu odpowiadałoby interesom światowego socjalizmu, a zwłaszcza interesom samych Chin.

Największe zdobycze, jakie odniosły masy pracujące Zachodu, zostały osiągnięte pod bezpośrednim wpływem Października, sukcesów budownictwa socjalizmu i komunizmu. Tezy zaznaczają, że w warunkach państwowego kapitalizmu monopolistycznego, walka ekonomiczna mas pracujących obiektywnie nabiera charakteru politycznego.

Aktualne znaczenie ma rozwinęta przez XX i XXIII zjazdy KPZR i moskiewskie narady z roku 1957 i 1960, marksistowsko-leninowska teza o możliwości stosowania przy przechodzeniu do socjalizmu różnych — pokojowych

i niepokojowych — form walki w zależności od konkretnego układu sił klasowych w tym czy innym kraju.

Najaktualniejszym problemem międzynarodowego ruchu komunistycznego jest zapewnienie jego jedności w oparciu o zasady marksizmu-leninizmu. Wielkie znaczenie dla umocnienia jedności świata komunistycznego miała konferencja europejskich partii komunistycznych i robotniczych w Karłowych Warach.

Walka między socjalizmem i imperializmem stała się rdzeniem całej polityki światowej. Bez udziału Związku Radzieckiego i innych bratnich krajów nie da się rozwiązać żadnego wielkiego problemu międzynarodowego — czytamy w tezach.

Imperializm przestał odgrywać dominującą rolę na arenie światowej. Narody dysponują obecnie dostateczną potęgą, aby nie dopuścić do wybuchu nowej wojny światowej.

Jednakże, dopóki istnieje imperializm, utrzymuje się groźba wojen zaborczych, świadczy o tym agresywna wojna USA w Wietnamie, przygotowana przez imperializm agresja Izraela wobec muzułmańskich państw arabskich i nieustanne prowokacje wobec Kuby.

Konsekwentnie broniąc pokoju i bezpieczeństwa, państwo radzieckie utrzymywało i nadal będzie utrzymywać na najwyższym poziomie swą zdolność obronną.

Partia komunistyczna i państwo radzieckie czynią wszystko co jest nieodzowne dla umocnienia jedności i zwartości krajów socjalistycznych, popierania walki narodów o wyzwolenie narodowe i społeczne, rozwoju współpracy z młodymi, niezależnymi państwami, konsekwentnego realizowania zasad pokojowego współistnienia państw o różnym ustroju społecznym i uchronienia ludzkości przed światową wojną termojądrową.

Pracownicy poszukiwani

Hydrogeologiczna Spółdzielnia Pracy w Poznaniu z siedzibą w Jelonce — zatrudni natychmiast — GŁÓWNEGO GEOLOGA oraz KIEROWNIKÓW pracowników dokumentacyjnej jak również STARZYCH GEOLOGÓW — DOKUMENTATORÓW.

Wymagane wykształcenie wyższe geologiczne lub górnicze, uprawnienia CUG na nadzór i dokumentację robót hydrogeologicznych i geologiczno-inżynierskich.

Warunki pracy, płacy oraz mieszkania do omówienia w biurze Zarządu Spółdzielni. Telefon — Poznań 560-29. K5175

Poznańska Komenda Straży Pożarnej w Poznaniu, ul. Masztalarska 3 zatrudni

— STRAZAKÓW i KANDYDATÓW na strażaków.

Uposażenie wg nowej siatki płac dla członków KTP plus umundurowanie.

Informację udziela Sekcja Kadr. K4772

— UCZNIÓW do nauki zawodu blacharza, elektromontera i ślusarza w warsztacie w Poznaniu.

— ABSOLWENTÓW SZKÓŁ ZAWODOWYCH — monterów instalacji sanitarnych — blacharzy, elektromonterów,

— PRACOWNIKÓW do robót wod-kan., c.o. i elektrycznych.

— KIEROWCÓW — z I, II kat. prawa jazdy —

zatrudni zaraz do prac na miejscu i w terenie —

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno — Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Pokrzywno 59a. Telefon 742-01, 02, 03 wewn. 17.

Dojazd z Rataj autobusem — bezpośredni w kierunku na Krzesiny (odjazd godz. 7,25, 8,10, 9, 10,40, 12,30, 13,50. K4749

Biuro Zbytu Sprzętu Pomiarowo-Kontrolnego w Poznaniu, ul. Wielka 21 zatrudni zaraz:

— INŻYNIERÓW MECHANIKI i 2 INŻYNIERÓW — ELEKTRYKÓW — do Działu Gospodarki Aparatury Pomiarowo-Kontrolnej w resorcie MPC na stanowisko rzeczoznawcy — wykształcenie wyższe i 7 lat praktyki.

— INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW — do Działu Aparatury Elektrycznej i Elektronicznej — na stanowisko rzeczoznawcy — wykształcenie wyższe i 7 lat praktyki.

— STARZEGO KSIĘGOWEGO — instruktora finansowego — wykształcenie średnie i 6 lat praktyki w księgowości.

— STARZEGO KSIĘGOWEGO — wykształcenie średnie i 6 lat praktyki.

Uposażenie wg obowiązującego taryfikatora.

Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Osobowego BZSPK — Poznań, ul. Wielka 21, III p. K4824

— INŻYNIERÓW MECHANIKÓW — do pracy w konstrukcji taboru szynowego. Wymagane 3-letnia praktyka konstrukcyjna.

— INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW o specjal. aparatury elektrycznej — do pracy w konstrukcji taboru szynowego. Wymagana 3-letnia praktyka konstrukcyjna.

— INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW o specjal. elektroniki — do pracy w konstrukcji i w laboratorium. Wymagana 3-letnia praktyka w danej specjalności.

— INŻYNIERKA ELEKTRYKA o specjalności układy regulacji i syntezy układów — do pracy w konstrukcji taboru szynowego. Wymagana 3-letnia praktyka w konstrukcji wzgl. zawodzie.

— INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW specjalność napęd wzgl. elektronika przemysłowa — do pracy w konstrukcji taboru szynowego. Wymagana 3-letnia praktyka w konstrukcji, wzgl. zawodzie.

— INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW o specjalności układy regulacji i syntezy układów — do pracy w konstrukcji taboru szynowego. Wymagana 3-letnia praktyka w konstrukcji, wzgl. zawodzie.

— INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW o specjalności układy regulacji i syntezy układów — do pracy w konstrukcji taboru szynowego. Wymagana 3-letnia praktyka w konstrukcji, wzgl. zawodzie.

— INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW o specjalności układy regulacji i syntezy układów — do pracy w konstrukcji taboru szynowego. Wymagana 3-letnia praktyka w konstrukcji, wzgl. zawodzie.

— INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW o specjalności układy regulacji i syntezy układów — do pracy w konstrukcji taboru szynowego. Wymagana 3-letnia praktyka w konstrukcji, wzgl. zawodzie.

— INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW o specjalności układy regulacji i syntezy układów — do pracy w konstrukcji taboru szynowego. Wymagana 3-letnia praktyka w konstrukcji, wzgl. zawodzie.

— INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW o specjalności układy regulacji i syntezy układów — do pracy w konstrukcji taboru szynowego. Wymagana 3-letnia praktyka w konstrukcji, wzgl. zawodzie.

— INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW o specjalności układy regulacji i syntezy układów — do pracy w konstrukcji taboru szynowego. Wymagana 3-letnia praktyka w konstrukcji, wzgl. zawodzie.

— INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW o specjalności układy regulacji i syntezy układów — do pracy w konstrukcji taboru szynowego. Wymagana 3-letnia praktyka w konstrukcji, wzgl. zawodzie.

— INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW o specjalności układy regulacji i syntezy układów — do pracy w konstrukcji taboru szynowego. Wymagana 3-letnia praktyka w konstrukcji, wzgl. zawodzie.

— INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW o specjalności układy regulacji i syntezy układów — do pracy w konstrukcji taboru szynowego. Wymagana 3-letnia praktyka w konstrukcji, wzgl. zawodzie.

— INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW o specjalności układy regulacji i syntezy układów — do pracy w konstrukcji taboru szynowego. Wymagana 3-letnia praktyka w konstrukcji, wzgl. zawodzie.

— INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW o specjalności układy regulacji i syntezy układów — do pracy w konstrukcji taboru szynowego. Wymagana 3-letnia praktyka w konstrukcji, wzgl. zawodzie.

— INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW o specjalności układy regulacji i syntezy układów — do pracy w konstrukcji taboru szynowego. Wymagana 3-letnia praktyka w konstrukcji, wzgl. zawodzie.

— INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW o specjalności układy regulacji i syntezy układów — do pracy w konstrukcji taboru szynowego. Wymagana 3-letnia praktyka w konstrukcji, wzgl. zawodzie.

— INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW o specjalności układy regulacji i syntezy układów — do pracy w konstrukcji taboru szynowego. Wymagana 3-letnia praktyka w konstrukcji, wzgl. zawodzie.

— INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW o specjalności układy regulacji i syntezy układów — do pracy w konstrukcji taboru szynowego. Wymagana 3-letnia praktyka w konstrukcji, wzgl. zawodzie.

— INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW o specjalności układy regulacji i syntezy układów — do pracy w konstrukcji taboru szynowego. Wymagana 3-letnia praktyka w konstrukcji, wzgl. zawodzie.

Praca

Zatrudnię zaraz w gospodarstwie pracownika z pełnym utrzymaniem — może być emeryt. Poznań, ul. Starolecka 184. 810g

Spawacz auto-elekt. — bardzo dobrych, przyjmę — Kmin, Nad Bogdanką 2, przy Jeżyckiej. 1660g

Kierowca rencista przyjmie prace. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 857g.

Uczeń fotograf po 9 klasie potrzebny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 879g.

Przyjmę ucznia. Stolarnia, Poznań, Byczyńska 7, tel. 673-587. 788g

Samodzielnego tokarza i 2 uczniów w zawodzie ślusarskim przyjmę. Warsztat Mechaniczny, Poznań, Knapowskiego 9. 808g

Do gospodarstwa potrzebny mężczyzna wzgl. małżeństwo (mieszkanie zaopiekowane). Roman Ciesielski, Kobylina Mała, przystanek w miejscu, dojazd autobusem w stronę Szamotuł, poczta Klekz. 891g

Przyjmę krawca, dobrego tachowca do samodzielnego prowadzenia warsztatu. Blizsze informacje — Zakład Krawiecki, Zielona Góra, Świerczewskiego 45 — Aniela Dudzik. K4981

Ogrodnika — praktyka, znającego uprawy szklarniowe i inspekcyjne kwiatów i warzyw, zatrudni na dobrych warunkach go-spodarstwo ogrodnicze w Krakowie. Oferty 189 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2. K4892

Małżeństwo — lekarze z dzieckiem, poszukują pomocy domowej, zaraz. — Zgłoszenia: Warszawa — Londyńska 9—27, Łusław ska. K4813

Nauka

Przygotowanie do egzaminów poprawkowych z matematyki i języka polskiego pod kierunkiem pedagogicznym. Grunwaldzka 22a m. 2. 49296g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna Poznań, Al. Marciniakowskiego 2a, parter. 40217g

Kupno

Pięć westfalkę kupię. Zgłoszenia: Szczepankowo, Głębowa 22. 890g

Lodówka sprężarkowa „Polar“

O POJEMNOŚCI 160 LITRÓW

za pośrednictwem „ORS” udostępniona do nabycia na raty

CENA 8.200,— — WPLATA 2.460,— plus koszty manipulacyjne

- ▲ Wysokość 1240 mm, szerokość 550 mm, głębokość 610 mm. — Zamknięcie magnetyczne.
- ▲ Zużycie energii elektrycznej na dobę 1,1 KW. — Temperatura w zamrażalniku do minus 24° C.
- ▲ Zajmuje małą powierzchnię.

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH SKLEPACH PROWADZĄCYCH SPRZEDAŻ SPRZĘTU ZMECHANIZOWANEGO

K5258

Sprzedaż

Wózki dziecięce wytwor. Chojnacki, Zbąszyń, skł. 13, tel. 440-50, duży wybór, dawniej Wrocław ska. 47599g

Sprzedam samochód — DKW, zapasowy motor. Poznań, Gwardii Ludowej 46 Warszawa. 996g

Sypialnie, kuchnie nowoczesne, sprzedam. Poznań, ul. Marcelesińska 83 B m. 7, godz. 14—18. 998g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań Czerwonej Armii 10. 62g

Sprzedam Moskwicę 407, skł. 47.000. Borek Wlkp., Tel. 4. 8740p

Motocykl sprzedam tanio. WSK 125 i ubranie z derm. Poznań, Wołowska 29. 692g

Magnetofon reporterski — tranzystorowy „Philipsa” sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1199g

Ose 175, sprzedam. Poznań, Janickiego 1 m. 6. 1090g

Sprzedam Wielką Encyklopedię Powszechną. Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 766g

Sprzedam nowy samochód osobowy „Warszawa 204”. Zgłoszenia telefoniczne pod 661-18 w godz. od 10 do 14 z wyjątkiem niedzieli. 700g

Sprzedam dostępną nową saksofon — tenor „Weltklang”, Kazimierz Wawrzyniak, Konin, ul. Kosciuszki 40 m. 1. 8795p

Sprzedam samochód Simca Aronde. Tel. 523-41, po godz. 16. 1554g

Sprzedam pianino czarne 5000 zł. Weronika Trojnowska, Poznań, Bułgarska 122 m. 2, godz. 16—18. 705g

Sprzedam „Jawę”. Dąbrowskiego 36 m. 3. 723g

Sprzedam samochód — DFW oraz motocykl — WSK w dobrym stanie. Wiadomość: ul. Bnińska 34A m. 1. 740g

Sprzedam elektryczną maszynę krawiecką „Dürkopp”, pralkę, butle do wina. Ul. Łukaszczyńska 24 m. 8. 747g

Sprzedam małą walizkę maszynę do pisania. Szmarzewskiego 21 m. 7, godz. 16—20. 847g

Moskwicę 402 sprzedam. Poznań, Łoś 18 m. 1 po godz. 16. 866g

Szafkę chłodziącą Miś-85 i namiot 3-osobowy „Zefir” sprzedam. Poznań, Łoś 18 m. 1 po godzinie 16. 867g

Samochody — Moskwy 408, Skody MB, Wartburgi, Warszawy 203, 204, Wolgi — najkorzystniej kupisz, sprzedasz, zamienisz poprzez Biuro Usługowe Pośrednictwa Samochodowego Wrocław, Krakowska 132, tel. 421-44. K5077

Warsztat Wulkanizacyjny sprzedam. Sulechów, Kamienna 2/16. K4982

Aluminiowy pył „Srebrny”, 25 kg — sprzedam, Szczecin — Dąbie, Goleńkowska 76-a, Milewicz. K4815

Ciągnik Ursus C 45, dwie przyczepy — sprzedam (55.000 zł): Dudzik, wieś i p-ta Rząśnik, pow. Wyszaków. 4984

LoKale

3-pokojowe mieszkanie — spółdzielcze, (piec), w Szczecinie — Pogodno, za mieniem na podobne w Poznaniu. Oferty: Aleksy Michałek, Szczecin, ul. Witkowska 12/2. K4814

Pokój lub pokój z kuchnią, wyłączone kupię. Może być wysoka suteren. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1541g.

Zamienię pokój, kuchnię, komfort, kwaterunkowe, nowe budownictwo, i piętro, przy głównym dworcu Wrocław, Małachowskiego 12/5, Jaskiewicz — na Poznań. K5078

Dwa pokoje, kuchnia, komfort, kwaterunkowe — zamienię na podobne w Poznaniu, ul. Okolicy — Irena Waltrowska, Ruda Śl. 1, ul. Zeromskiego 10, koło Katowic. K5068

Zamienię pokój kwaterunkowy, używalność kuchni, Wrocław — na pokój w Ostrowie Wlkp. Oferty 70662 Wrocław „Prasa”. Podwale 62. K5149

Nieruchomości

Sprzedam działkę 700 m², zagospodarowaną wraz z pięknym letnim domkiem dwa pokoje z kuchnią w Bczkowie w pobliżu jeziora, pow. Leszno. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1541g.

Kupię działkę pod pół bliźniaki, uzbrojoną, blisko tramwaju względnie z rozpoczętą budową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1656g.

Wille wolnostojące lub bliźniacze, wyłączone, 4-pokoje z kuchnią, łazienką, centralne, ogród, blisko tramwaju do 500.000,— zł zaraz kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1656g.

Dom masywny 4-pokojowy, kuchnia, zaraz wolny, ogród, przy stacji, blisko miasta Wrześni — 90.000,— zł, spiesznie sprzedać. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1656

Najciekawszą konkurencją niedziel — drugiego dnia Memoriału im. Janusza Kusocińskiego — był niewątpliwie rzut oszczepem. Wsparcia walkę stoczyli reprezentanci Węgier, NRD i Polski. Prowadzenie w pierwszej kolejce objął reprezentant NRD — Stolle świetnym wynikiem 85,48 m. Wobec początkowo słabych rzutów jego konkurentów przypuszczano, że Niemiec zostanie zwycięzcą. Tymczasem młody Węgier Nemeth zdemontował w trzeciej serii piękny rzut. Wynik — 87,20 ogłoszony przez sędziów przysłał widownia burzą oklasków. Wynik ten jest trzeci w historii. Lepsze uzyskał dotychczas Pedersen 91,72 m, Kinnen 88,04 m.

Sidło — wynikiem 82,74 zajął trzecie miejsce, a Nikiciuk — 82,44 — czwarte.

W drugim dniu doszedł do skutku start naszej reprezentacyjnej sztafety kobiecej 4x100 m., odwołany w sobotę z powodu nagłej burzy. Polki startujące w składzie: Salacińska, Kirszenstein, Bednarek i Klobukowska uzyskały bardzo dobry wynik 44,4 sek.

W pchnięciu kulą szczególną uwagę zwracał pojedynek mistrza Europy Węgry Variu z Komarem

Wspaniałe rezultaty Memoriału

— Polska. I tym razem nasz miotacz nie mógł przekroczyć granicy 19 metrów. Zwyciężył Węgier wynikiem 19,09 m. przed Komarem 18,69 m. Poznańska publiczność jeszcze raz miała możliwość oklaskować Irenę Kirszenstein. Tym razem w skoku w dal. Nasza wszechstronna lekkoatletka zwyciężyła pewnie. Jej wynik 6,46 m.

Trzecie zwycięstwo w głównym biegu memoriałowym odniósł na 2000 m. Witold Baran. Nasz czołowy biegacz uzyskał tym razem 7:59,4. Poprzednio wygrał on biegi w 1964 i 1965 r. Sukces więc, jakiego nie udało się osiągnąć w latach poprzednich Chromikowi, Krzyszkowiakowi i Jazy'emu.

Oceniając poznańskie zawody prezes PZLA Henryk Krzemiński powiedział m. in.:

Z naszych zawodników najbardziej podobają mi się postawa Maniaka, Sidy, Nikiciuka oraz

Kirszenstein i Klobukowskiej. No i oczywiście Werner — zawodnik będący jednym z najsilniejszych punktów reprezentacji. Rozczarowali mnie tylko trójścokowcy.

Na ogół organizacja zawodów była niezła. Trzeba podkreślić ogrom pracy działaczy poznańskich, którzy w ciągu dwóch tygodni przygotowali tę olbrzymią imprezę w której startowało ok. 500 lekkoatletów. Z pomocą pospieszyły miejscowe władze miasta Poznania. W PZLA będziemy musieli się zastanowić czy rzeczywiste Memoriał Janusza Kusocińskiego nie powinien być imprezą organizowaną co roku w innym mieście.

A oto ciekawsze wyniki:

KOBIETY

80 m ppi.: 1. Schnell (NRF) 10,7, 2. Bednarek (Warszawianka) 10,7, 3. Sukniewicz (Lotnik W-wa) 10,8.

MĘZCZYŹNI

200 m: 1. Werner (AZS W-wa) 20,9, 2. Romanowski (Legia) 21,4, 3. Klann (NRD) 21,4.

Bieg na 400 m ppi. rozegrano w trzech seriach. Wyniki serii „A”: 1. Miguel (Kuba) 52,2, 2. Gierajewski (AZS W-wa) 52,4, 3. Weinstein (Górniki Zabrze) 52,4, 4. Banaszak (Energetyk Poznań) 53,1.

W drugiej serii zwyciężył Zając (Górniki Wałbrzych) 53,2 natomiast w trzeciej Kulczyński (Orkan Poznań) 54,6. 800 m: 1. Arese (Włochy) 1:49,7, 2. Żelazny (Zawisza) 1:50,5, 3. Janowicz (Gwardia W-wa) 1:50,9, 4. Tkaczyk (Olimpia) 1:52,4. 3000 m z przeszkodami: 1. Luers (Lechia) 8:45,4, 2. Cych (Śląsk) 8:48,5, 3. Czaplecki (Zawisza) 8:50,8, 1500 m: 1. Szordykowski (Wawel Kraków) 3:43,4, 2. Arese (Włochy) 3:43,5, 3. Finelli (Włochy) 3:44,3, 4. Tkaczyk (Olimpia Poznań) 3:45,2. 5000 m: 1. Altman (Wielka Brytania) 14:00,8, 2. Piotrowski (Lotnik Warszawa) 14:02,4, 3. Zimny (Lechia Gdańsk) 14:02,8, 4. Szutko (Calisia) 14:13,8. 3000 m — bieg memoriałowy: 1. Baran (Zawisza) 7:59,4, 2. Bogusiewicz (Spółnia Gdańsk) 8:00,0, 3. Girke (NRD) 8:00,6, 4. Stawiarz (Wawel) 8:03,2, 5. Brehmer (Start Katowice) 8:04,3, 6. Podolak (Wybrzeże) 8:08,2.

4 x 100 m: 1. Włochy 39,8, 2. NRD 40,2, 3. Polska I (Maniak, Nowosz, Jaworski, Romanowski) 40,3, 4. Polska II 41,3. Oszczep: 1. Nemeth (Węgry) 87,20, 2. Stolle (NRD) 85,48, 3. Sidło (Spółnia W-wa) 82,74.

Kula: 1. Variu (Węgry) 19,09, 2. Komar (Gwardia W-wa) 18,69, 3. Soszornik (Górniki Zabrze) 18,05. Skok wzwyż: 1. Szwarczewski (Gwardia Wrocław) 2,05, 2. Koepchen (NRD) 2,05, 3. Białogrodzki (Polska W-wa) 2,00. Trójskok: 1. Puławski (Gwardia W-wa) 15,90, 2. Schmidt (Górniki Zabrze) 15,84, 3. Zeiss (NRF) 15,65. (X-PAP)



W naszym obiektywie

Jedną z rewelacji tegorocznego Memoriału im. Janusza Kusocińskiego był Węgier Miklos Nemeth, który uzyskał wspaniały rezultat w rzucie oszczepem, trzeci w historii lekkiej atletyki wynik wynoszący 87,20 m. Poziom tej konkurencji był wyjątkowo wysoki.



Po raz trzeci na listę zwycięzców memoriałowych w biegu głównym (3000 m) wpisał się Witold Baran. Wygrał on przed Bogusiewiczem (z lewej) i Girkem NRD.

Poznanianka Daniela Tarkowska-Jaworska (na zdjęciu z mężem i równocześnie trenerem Edmundem Jaworskim) pokonała aktualną rekordistkę świata Górczkową. Oszczep poznanianki wylądował na odległość 57,30, co zapewniło jej udział w reprezentacji Europy przeciwko Ameryce.



Wyjątkowy spokój podczas rozgrywanego konkursu demonstrował skoczek o tyczce Lehnertz. Do każdego skoku trzeba go było budzić z drzemki ucinanej na murawie boiska. Niemiec zwyciężył wynikiem 4,90 m.

Fot. (4) — K. Przychodzki

Gwardia Warszawa i Odra Opole awansują do I ligi

Porażka Olimpii na zakończenie rozgrywek

W niedzielę zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo II ligi piłkarskiej. Poznańska Olimpia przegrała w Gdyni z tamtejszym MZKS — 0:3. Poznaniacy, którzy wystąpili bez swojego najlepszego napastnika, Domagały (powołany został do reprezentacji olimpijskiej), grali na nieco zwolnionych obrotach. Awans do ekstraklasy wywalczyły dwa zespoły: Odra Opole i Gwardia Warszawa. Wprawdzie Odra przegrała swój ostatni mecz w Wałbrzychu, a Gwardia zremisowała w Łodzi, ale wystarczyło im to do awansu. Szeregi II ligi opuszczają 4 zespoły: Stal Mielec, Lechia Gdańsk, Warmia Olsztyn i Polonia Bydgoszcz.

A oto szczegółowe rezultaty ostatniej kolejki spotkań:

Polska — Lechia 1:0
Górniki — Odra 1:0
Unia — Hutnik 2:0
Start Łódź — Gwardia 1:1
Garbarnia — Stal 4:2
Victoria — Thorez 1:1
MZKS — Olimpia 3:0
Lotnik — Warmia 4:2

TABELA

1. Gwardia Warszawa	41:19	57:26
2. Odra Opole	41:19	43:17
3. Górnik Wałbrzych	40:20	42:30
4. Unia Racibórz	33:27	51:40
5. Garbarnia Kraków	32:28	32:28
6. MZKS Gdynia	32:28	32:35
7. Hutnik Nowa Huta	31:29	31:26
8. Thorez Wałbrzych	28:31	41:35
9. Lotnik Wrocław	28:32	38:41
10. Olimpia Poznań	28:32	39:45
11. Victoria Jaworzno	27:33	32:39
12. Start Łódź	27:33	27:35
13. Lechia Gdańsk	26:34	27:34
14. Stal Mielec	25:35	35:52
15. Warmia Olsztyn	24:36	39:58
16. Polonia Bydgoszcz	16:44	29:56

LIGA MIĘDZYWOJEWODZKA

Na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek, sprawa awansu do II ligi jest nadal otwarta. Poznański Lech zremisował z Błękitnymi 0:0, zaś Arkonia pokonała Budowlanych 2:0 i w ten sposób różnica zmalała do jednego punktu.

A oto pozostałe wyniki:
Unia — Lechia 2:0
Warta — Polonia Poznań 3:0

Calisia — Czarni	3:1
Zawisza II — Flota	1:3
Bałtyk — Polonia Gdańsk	1:3
Darżbór — MZKS Turek	6:2

TABELA

1. Lech	28	44	64:10
2. Arkonia	28	43	60:12
3. Warta	28	42	45:14
4. Polonia Gd.	28	36	51:49
5. Bałtyk	28	26	33:33
6. Calisia	28	26	32:37
7. Zawisza	28	26	35:41
8. Darżbór	28	26	33:49
9. Flota	28	26	31:44
10. Budowlani	28	25	25:35
11. MZKS Tur	28	24	31:41
12. Unia	28	23	25:56
13. Błękitni	28	22	28:41
14. Czarni	28	22	54:53
15. Polonia Poznań	28	20	21:39
16. Lechia	28	17	27:49

LIGA OKRĘGOWA

Z'ednoczeni — Proсна 2:0
Dyskobolia — Górnik Konin 1:3
Energetyk — Warta II 0:0
Lech II — Stal Ostrow 4:2
Ostrowia — Grunwald 2:0
W tabeli prowadzi Górnik Konin, który ma już prawie zapewniony awans do ligi międzywojewódzkiej.

Nieruchomości

Sprzedam willę jednorodzinną k/Poznań, wolna z garażem, warsztatem i ogrodem zadzwonionym. Wiadomości Płatkowi k/Poznań, ul. Obornicka 52, poczta Poznań 29. 827g

Sprzedam piętrowy dom 2,5 ha ziemi. Reńska, pow. Kościan. Oferty — Srem, Łazienkowska 3, tel. 377. 818g

Sprzedam dom nowy, całość wolny w Dopiewie, z ogrodem o pow. 2000 m², ogrodzony siatką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 878g.

Sprzedam gospodarstwo rolne 6 ha ziemi, 18 km od Poznania. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 853g.

Lokale

Przyjmę panów na wspólny pokój. Stęszewska 31a. 826m

Zamienię samodzielne, 2 pokoje, czyste, parterowe, kuchnia, łazienka, piec, Matejki, na mieszkanie jednopokojowe, tylko samodzielne do drugiego piętra. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 738m.

Pokój panience wynajmę. Dębica, Ułazyna 3. 764m

Zamienię 2 pokoje z kuchnią z dozorem na mniejsze bez dozoru. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1651m.

Psycholog po studiach poszukuje samodzielnego pokoju od 1 sierpnia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 606m.

Panna pracująca poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 612m.

Pracująca, poszukuje spiesznie pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1437m.

Rozne

Odstąpię garaż z lokalem nadającym się na warsztat. Pętla tramwajowa. Osiedle Warszawskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 757g.

W dniu 24. VI. 1967 r. zmarł nasz były długoletni pracownik,

Lucjan Nowak

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27. VI. 1967 r. o godz. 11.20 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzina Zmarłego
WYRAŻY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
składają
WSPÓŁPRACOWNICY
RADA ZAKŁADOWA POP DYREKCJA
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Transportowego
Handlu w Poznaniu. M5288

W dniu 24. VI. 1967 r. zmarł nasz były długoletni pracownik,

Antonina Sobańska

z domu SKORUBKA.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni
SYN, SYNOWA, WNUKI I RODZINA
Poznań, Chociszewskiego 18. 1634g

W dniu 25 czerwca 1967 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 84.

z JAGIELKÓW

Władysława Stanisławska

I voto ZWIERZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 13 na cmentarzu regionalnym na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Husarska 1. 1666g

W dniu 25 czerwca 1967 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 84.

z JAGIELKÓW

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 13 na cmentarzu regionalnym na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Husarska 1. 1666g

Komunikaty

Wydział Komunikacji Prezydium Rady Narodowej m. Poznań — podaje do wiadomości, że w związku z przebudową sieci wodociągowej w obrębie placu Wolności, Z DNIEM 1 LIPCA ZAMYKA SIĘ DLA RUCHU KOŁOWEGO I SZYNOWEGO PLAC WOLNOŚCI. Zamknięcie nastąpi odcinkami, zgodnie z postępowaniem prac. Ruch tramwajowy skierowany zostanie ul. Czerwonej Armii. M5234

Łodówki domowe — natychmiast naprawiam. Telefon 716-07 lub 238 Puławy. 49843g

Posiadam 2 ha gruntu w Antoninku k/Poznań do zagospodarowania. Oczekuję propozycji. Michałina Oparyn, Wrocław 21, ul. Mikulskiego 4. 777g

Pomieszczenie na magazyn przy ul. Drużbackiej 7, około 120 m² — wynajmę zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1257g

Panna lat 36 z wyższym wykształceniem zapozna pana, najchętniej z prowincji. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8542p.

Panna lat 23 pozna pana wykształconego do 35. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 927g.

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz „Ve nus” Koszalin, Kolejowa 7. Błyszcząco prześlemy krajowe adresy. K4004

Panna lat 23 pozna pana wykształconego do 35. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 927g.

Przybiłkował się pies wilk. Odebrać: Poznań, Głogowska 41 m. 17. 1636g

Dnia 24 czerwca 1967 r. odeszła, na żywot wieczny, opatrzona Sakramentami św., moja dobra, kochana żona, pełna poświęceń i wyrzeczeń ciocia, cierpliwa siostra, droga brataneczka i kuzynka, śp.

z BURKÓW

Wanda Kuberacka

I voto RAPP.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążony
MAŁŻ Z BRATANKIEM
1657g

W dniu 24 czerwca 1967 r. odeszła od nas na zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa siostra, ciocia, brataneczka i szwagierka, przeżywszy lat 71, śp.

Pelagia Kuźdowicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Mała Garbary 8a. 1662g

GŁOS WIELKOPOLSKI
POZNAŃ
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Fielesiewicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Miła, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9-18; redaktor naczelnego 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; redakcja nocna 430-73, 471-94 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe R:W „Prasa”. Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. A-7

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 150 (7267) 27 VI 1967

TEATRY

POLSKI — g. 19.30 „Wesele Figara”; NOWY — g. 19.30 „Idioty”; OPERA — do 31 VII — przerwa urlopową; OPERETKA — godz. 19 „Gasparone”; MARCINEK — próby;

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Z piekła do Teksasu” (USA, 16 l.), godz. 17.30 „Tom Jones” (ang., 16 l.), g. 19.30 „DKF” (seans zamknięty); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Casanova 70” (włosko-franc., 16 lat); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Przedział morderców” (franc. 16 l.); CZERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Sami na wyspie” (Jug., 14 l.); GRUNWALD — g. 15, 17, 19.30 „Rio Conchos” (USA, 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30 „Biała pani” (CSRS, 14 l.), g. 12, 15.30, 18, 20.15 „Wielki skok” (franc., 16 l.); HUTNIK — g. 16.45, 19 „Zona Lota” (NRD, 16 l.); KOSMOS — g. 19.30 „Dawid i Liza” (Jug., 14 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 „Obrońca z urzędu” (ang., 16 l.); MINIATURA — g. 15 „Legenda o wilku Lobo” (USA, 7 l.), g. 17, 19 „Mocne uderzenie” (pol., 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Gentleman z Cooody”; OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Głoszący na miłość” (Jug., 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Ludzie w hotelu” (USA, 16 l.); PALACOWE — g. 15, 17.30, 20 „Wojna Trojańska” (włoski, 14 l.); PRZYJAŹŃ — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Zimne dni” (węg., 16 l.); RUSALKI (Swarzędz) — nieczynne; SCALA — g. 16, 18.15, 20.30 „300 Spartan” (USA, 11 l.); TEŻCA — g. 15, 17.30, 20 „Pod karnawałową maską” (kub., 14 l.); WARTA — remont; WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne; WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Rzeka Czerwona” (USA, 14 l.); WRZOS (Lubon) — g. 18 „Sublokator” (pol., 16 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Wyprawa w Góry Hindukusz”.

MUZA

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 9-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Z rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce w latach 1842-1987” — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — g. 10-15.
Narodowe (Aleja Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Włocławskie (Stary Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.

WYSTAWY

Biblioteka E. Raczyńskiego — „Dzieje oręża polskiego” — g. 10-15 (do 30 bm.).
BWA — Arsenali (St. Rynek) — Grafika Zb. Lutomskiego i L. Mianowskiego oraz wystawa grupy „Czerwice” — g. 10-18 (do 8 VII).
PTF (Paderewskiego 7) — godz. 10-19.
Muzeum Narodowe — „Nabytki i dary 1945-1987 ze zbiorów Muzeów Narodowych” — Poznań, Warszawa i Kraków — godz. 9-19.
WOIT (St. Rynek 10) — „Plakaty turystyczne” — g. 9-20 (do 30 bm.).
Pałac Kultury — „India w grafice” — godz. 12-20 (do 1 VII) oraz wystawa malarstwa artystów-plastyków ZPAP ze Szczecina — godz. 12-20 (do 5 VIII).

DYZURY

Szpital Kliniczny im. Pawłowskiego — chirurgia, internia, okulistyka (Garbary 17, tel. 510-21).
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) — podstacje: ul. Kórnicka 8, Bukowa 1, Ugory 18; wypadki uliczne — tel. 99; porady lekarskie — tel. 637-35; nagłe zachorowania w domu — telefony: 544-44 i 544-45.
Ambulatoria: (ul. Chelmońskiego 20) — czynne: chirurgiczne II (cała doba), internistyczne (g. 7-23); pediatryczne (godz. 15-23); stomatologiczne (godz. 18-7); chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 (cała doba).
Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszk 103); telefon 566-66.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba); Główna 53 i Staroleśka 79 (dysur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

WTÓREK: PROGRAM I — Fala 1.322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 18) — 8.15 „Na muzyczne pięciolini”; 8.45 Mówi Technika; 9.00 Mowa rytmów i melodii; 9.40 Dla przedszkolki; 10 „Przez lądy i morza”; 10.20 Utwory kompozytorów krajów romańskich; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 „Na swojską nutę”; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Ułubione przeboje; 13.20 Z operowej twórczości G. Rossiniego;

Lato ludzi transportu

Pas wolsztyńskich jezior rozpościera się prawie nieprzerwanie na kilkadziesiąt kilometrów i stwarza wrażenie wielkiej rzeki. Na jeziorach, gdzie potworzyły się wyspy i wysepki tonące w zieleni, można także odnaleźć słynną w historii „wyspę konwaliową”, na której ongiś, w czasach szwedzkiego potopu, ukrywał się znany wielkopolski partyzant Żegota.

Tę właśnie piękną okolicę, zalaną słońcem i bujną roślinnością, obrali sobie na letnią siedzibę transportowcy z Poznania: WSP „Transped”. Krajo Spółdzielnia Komunikacyjna i Spółdzielnia Pracy „Spedytor”. Tuż nad jeziorem, w Karpicku, nie opodal wolsztyńskiego „Domu Turysty”, stanęło 25 domków wczasowych przeznaczonych dla pracowników transportu i ich rodzin. Sa to murowane domki bliźniacze, gdzie pomieści się około 120 ludzi. Każdy z tych domków jest rozdzielony na dwa mieszkania, z których każde posiada po dwa pokoje. Jeden z nich przeznaczony jest do spania (łóżka są piętrowe), drugi tworzy coś w rodzaju saloniku. Wyposażono go w kanapopotaczan, zgrabny stolik i krzesła. Jest też miniatura w kuchni. Jest też miniatura tarasach przykrytych daszkami można się opalać, grać w brydża lub poczytać — co kto woli. Na dzieci czeka jordanowski ogródek z huśtawkami, zjeżdżalnia, karuzela itp. Jeden z domków został przeorobiony na świetlicę, drugi zaś zaadaptowano na stołówkę.

Spółród wielu socjalno-bytowych świadczeń, z których korzystają załogi transporto-

wych spółdzielni jak np. pomoc finansowa na indywidualne budownictwo mieszkaniowe, dotacje na remonty mieszkań, wyjazdy dzieci na letnie kolonie i obozy, ta forma rodzinnych wczasów w Karpicku czyli międzyspółdzielniowy ośrodek wczasowo-wypoczynkowy — stwarza, poza już istniejącymi ośrodkami nad morzem, poważną bazę rekreacyjną dla wspomnianych instytucji. Z wczasów w Karpicku nie zyskać będą nie tylko pracownicy transportu, ale i emeryci lub renciści, którzy wiele lat pracowali w transporcie. Dla nich to przeznaczono dwa z sześciu turnusów wypoczynkowo-letnich, rozszerzając na nich zgodnie z zaleceniami z 1966 r. wszelkie świadczenia socjalno-bytowe. W odróżnieniu od aktualnych pracowników spółdzielni, renciści i emeryci dostają bezzwrotną pomoc finansową. Wynosi to w sumie tylko w samym „Transpedzie” 30 000 zł.

Zapewnienie załóg transportowych spółdzielni właściwego wypoczynku w gronie rodzinnym, z dala od wielkomiejskiego gwaru i spiekoty, w odpowiednim klimacie zdrowotnym, w tym nowym, bo oddanym do użytku 17 bm. ośrodku, jest jeszcze jednym wyrazem troski aktywności społecznej o dobre stosunki między ludzkie, o stworzenie człowiekowi pracy możliwości dalszego spełniania jego obowiązków społecznych i zawodowych.

LIDIA JANASKOWA

Już wakacje

W minioną sobotę nastąpiło w szkołach podstawowych zakończenie roku szkolnego 1966/67. Jak już pisaliśmy, przebiegało ono uroczysto i w podniosłym nastroju. Szczególnie serdecznie zegnali uczniowie swoich wychowawców i nauczycieli. Na zdjęciu: grupa dzieci z pierwszej klasy Szkoły Podstawowej nr 6 przy ul. Sikorskiego zdają do szkoły po świadectwa. Uśmiechnięci twarze świadczą, że dzieciarnia oczekiwała dobrych ocen.



Awaria magistrali wodociągowej

W niedzielę, w godzinach po południowych, nastąpiła awaria głównej magistrali wodociągowej, dostarczającej wodę z ujęcia do miasta. Przybyła na miejsce wypadku ekipa Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji przyłączyła do odkopywania uszkodzonego odcinka. Jeżeli okaże się, że jest tylko wybite uszkodzenie, to skutki awarii zostaną zlikwidowane jeszcze dzisiaj. Gdyby jednak stwierdzono, że pękła rura, to na zwiększenie ciśnienia można liczyć dopiero w środę wieczorem lub w czwartek rano.

Obecnie wschodnia część Poznania, a więc Stare Miasto, Wilda i Nowe Miasto nie od czuwają braków wody. Trudna sytuacja panuje natomiast na Grunwaldzie, Jeżycach i Winogradach gdzie woda dochodzi tylko do parteru. Ponieważ MPWiK gwarantuje, że w nocy ciśnienie wody będzie większe (powinno dochodzić do wszystkich mieszkań w całym mieście) mieszkańcy winni porobić zapasy na cały dzień lub zaopatrywać się w wodę z mieszkań znajdujących się na parterze.

Nie znana jest jeszcze przyczyna awarii, ale przypuszcza się, że kilkakrotne wyładowanie stacji pomp (brak prądu) spowodowało krótkotrwałe zwiększenie ciśnienia w magistrali, która w jednym miejscu nie wytrzymała nacisku. (s)

W okresie zakończonych już 36 Międzynarodowych Targów Poznańskich, liczba samochodów w naszym mieście gwałtownie wzrosła. Większość „obcych” pojazdów parkowała więc na chodnikach (na zdjęciu), co stanowiło jaskrawy dowód możliwości wykorzystania szerokiej chodników do stawiania tam samochodów. Poznańskie jezdnie nie są zbyt przestronne. Zwłaszcza w śródmieściu. I dlatego warto się zastanowić, czy na stałe nie wykorzystać każdego wolnego miejsca do parkowania. Byłaby to jedna z okazji zlikwidowania wielu samochodowych zatorów na głównych arteriach miasta. (s)

Fot. (2) — K. Przychodzki

Poznańska LOP zbliża się do 40-tki

Zachowanie resztek przyrody, pochłanianie na każdym kroku przez rozrastające się miasta, jest niezbędne dla zdrowia człowieka. W naszym kraju zadanie to realizuje od 40 lat Liga Ochrony Przyrody, skupiająca w swych szeregach ponad pół miliona członków. Oddział Miejski LOP w Poznaniu będzie obchodził czterdziestolecie swego istnienia w przyszłym roku.

Od ostatnich wyborów, które odbyły się w r. 1963 organizacja ta znacznie wzrosła liczebnie. Cztery lata temu Od dział liczył 930 członków dorosłych i 5 800 uczniów skupio-

nych w 35 szkolnych kołach LOP w Poznaniu i powiecie. Dzisiaj członków dorosłych jest 1 256, a uczniów 9 130. Kół szkolnych jest obecnie 95, z tego 69 w miejskich szkołach podstawowych, 11 w powiatowych, 11 w liceach ogólnokształcących w Poznaniu, w Średniej Szkole Baletowej oraz w 3 szkołach zawodowych.

Organizacja dotarła również do zakładów pracy, gdzie zawiązały się koła zakładowe. Jest ich 15. Największe z nich działają przy: Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych, Miejskim Przedsiębiorstwie Zieleni, Zarządzie Dróg, Mostów i Zieleni, Wielkopolskim Parku Narodowym, Instytucie Zoologicznym PAN i Sanatorium Przeciwnogruźliczym w Ludwikowie.

Z różnorodnej i wielokierunkowej działalności LOP w Poznaniu na szczególne podkreślenie zasługują urządzane od 1964 r. specjalne „Magazyny Przyrodnicze” połączone z quizami. Imprezy te, przeznaczone głównie dla młodzieży, odbywały się regularnie co miesiąc w Sali Błękitnej Pałacu Kultury. W ramach magazynów wyświetlano najbardziej wartościowe filmy przyrodnicze.

Znacznym osiągnięciem było zorganizowanie w kilku szkołach podstawowych Młodzieżowej Straży Przyrody, która pod opieką osób dorosłych patroluje parki i zieleńce Poznania. Oddział Miejski LOP wielokrotnie interweniował poza tym w sprawach niepotrzebnego wycinania drzew oraz brał udział w akcjach za drzewianiami i zakrzewianiami.

W minioną niedzielę odbyły się w Sali Błękitnej Pałacu Kultury wybory nowych władz Oddziału Miejskiego. W skład Zarządu weszło 10 osób, a w skład Komisji Rewizyjnej — 3 osoby. Nowo wybranym władzom, które ukończą swoją działalność w interesie nas wszystkich. (ad)

Komu skradziono wózek?

Komenda Dzielnicy MO Grunwald prowadzi dochodzenie w sprawie kradzieży wózka dziecięcego — sportka, składanego z nożnym hamulec.

Kradzieży wózka dokonano prawdopodobnie w drugiej połowie roku 1966. W związku z tym Komenda Dzielnicy MO Grunwald przy ul. Matejki 57, pokój 28, prosi o zgłoszenie się w godzinach od 8 do 16 tych osób, którym w wyżej podanym czasie skradziono wózek dziecięcy — sportkę, celem rozpoznania wózka. (na)

Parkingi na chodnikach



Interesująca wystawa we Wrocławiu

We Wrocławiu otwarto wystawę medalii i plaket jednego z czołowych polskich artystów medalierów, Józefa Stasińskiego z Poznania. Ekspozycja obejmuje około 250 medalii i plaket wykonanych przez artystę w latach 1950-66. Są to głównie okazy brązowe, sporządzone techniką lania, ręcznie cyzelowane i patynowane.

Organizatorem wystawy jest Muzeum Sztuki Medalierskiej, które tą ekspozycją inauguruje cykl wystaw monograficznych poświęconych twórczości najlepszych polskich medalierów XX wieku.

W związku z wystawą wydrukowany został obszerny katalog obejmujący zestawienie wszystkich wykonanych dotychczas przez Stasińskiego medalii i plaket. (na)

Pałac Kultury i „Malta - 67”

Pałac Kultury wzorem lat ubiegłych, organizuje letni wypoczynek dla dzieci nie wyjeżdżających na kolonie i obozy, pod nazwą „Malta 67”. Zajęcia odbywać się będą codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, w godz. 8-15, w miasteczku namiotowym nad jeziorem Malta 3. VII. do 26. VIII. br. Dla uczestników przewiduje się gry i zabawy, ciekawe konkursy, spotkania, wybieżki itp.

Zapisy przyjmuje i informację udziela Sekcja Uczestnictwa Pałacu Kultury, ul. Armii Czerwonej 80/82, pok. 51 parter, tel. 581-11, wew. 153. Oplaty w wysokości 25,— zł za miesiąc przyjmują kasy biletowe PK między godz. 11 a 15, z wyjątkiem czwartków. (na)

INFORMUJEMY

Zarząd Oddziału Polskiego Towarzystwa Przyrodniczego im. Kopernika zaprasza członków na wycieczkę na teren nowego Zoo (Malta), dzisiaj, o godz. 16.30. Wyjazd z przystanku tramwajowego przy ul. Krańcowej.

Chór „Harmonia” Poznańska urządza zebranie plenarne dzisiaj, o godz. 18, przy St. Rynku 10.

Spotkanie z Dyrektorem Polskich Linii Oceanicznych urzędująca dla młodzieży Pałac Kultury dzisiaj, o godz. 11, w sali Błękitnej. W programie — także filmy o morzu.

Zebranie plenarne członków Oddziału ZBoWiD Grunwald odbędzie się dzisiaj o godz. 17, w świetlicy przy ul. Wojskowej 5.

Wycieczka atrakcyjną trasą po pow. konińskim urzędująca 9 lipca br. Oddziałowa Komisja Opieki nad Zabytkami przy PTTK. Zgłoszenia codziennie od godz. 16.30 do 19, St. Rynek 90.

Komenda Powiatowa Milicji Obywatelskiej ul. Wyspiańskiego 7, prowadzi dochodzenie przeciwko podejrzanemu Zygmunowi Ceglarowi, który jesienią 1966 roku w lokalu wzniesionym przed lokalem restauracji „Leśna” w Puszczykowie dokonał kradzieży portfela wraz z gotówką (1600,— zł). Osoba poszkodowana proszona jest o zgłoszenie się w Komendzie pok. 8, w godz. 8-16.

Wyłączenia prądu nastąpią w dniu 28. 6. 67 r. w godz. 8-14 dla ulic: Łakowej (od Kościuszk do Kwiatowej), Kościuszk i Marchlewskiego (od Placu Karmelickiego do Dzierżyńskiego), Dzierżyńskiego (od Marchlewskiego do Kościuszk), Rybaki (lewa strona od Kościuszk do Kwiatowej); w dniu 29. 6. 67 r. w godz. 8-14 dla ulic: Nowogrodzkiej, Mińskiej oraz między nimi leżących: Warszawskiej (od Ślupeckiej do Puszczykowskiej), Pusta, Czekalskiej (od Goplańskiej do Mogileńskiej), Lidzkiej, Krańcowej (nr 55-57). (K)